

Podwójna broń arabska

Dziwięk państw arabskich tworzących wspólną organizację w eksporcie ropy naftowej — mają w rękę podwójną broń skierowaną przeciw państwom zachodnim, by w żaden sposób nie wspomagały one Izraela. Pierwszą bronią jest ropa, a druga — broń komunikacyjna morska, lotnicza i lądowa, nie mówiąc już o przemyśle. Drugą bronią Arabów stanowią biliony dolarów złożone w bankach europejskich i USA.

Pierwsza broń okazała się bardzo skuteczna. Tak np. państwa Wspólnego Rynku Europejskiego zapewniły już Arabów, że zachowają całkowitą neutralność w konflikcie arabsko-izraelskim. Ostatnio te samą broń zro-

cono przeciw Japonii, która otrzymała coś w rodzaju ultimatum, że jeśli nie zerwie swe stosunki dyplomatyczne i handlowe z Izraelem, nie otrzyma normalnej dostawy ropy z Bliskiego Wschodu, lecz jedynie trzecią część.

Druga broń państw arabskich nie weszła jeszcze do akcji. Można sobie jednak wyobrazić, co by się stało z bankami europejskimi, gdyby pewnego pięknego dnia państwa arabskie wycofały z nich swe bilionowe depozyty w dolarach. W tym wypadku mogłyby nastąpić gwałtowny spadek wartości dolara na całym świecie, wywołując zrozumiwały kryzys monetarny.

Nikt nie może odmówić państwom arabskim prawa

do eksportu ropy dokądkolwiek chcą, lub podnieść cenę tego produktu stosownie do swych własnych interesów. Cała rzecz się w tym, że prawa te wykorzystują Arabowie, by zaprowadzić blokadę Izraela — głównie w dostarczaniu mu broni przez Zachód. Jest rzeczą zrozumiałą, że Arabowie stawiają Zachodowi wymagania i warunki, ponieważ mają za sobą Związek Sowiecki, który tą drogą chce zmusić Zachód do "uległości" — nie wywołując równocześnie wojny z USA.

Uległość Zachodu polegałaby głównie na polu ekonomicznym czyli całkowita współpraca z ZSRR, nie mówiąc już o podminowaniu Faktu Atlantyckiego.

Konferencja kanclerzy Ameryki Łacińskiej

W stolicy Kolumbii — Bogocie — odbyła się ostatnio I Konferencja Kanclerzy Państw Ameryki Łacińskiej, na której opublikowano wspólną deklarację mającą służyć za podstawę do przyszłych rozmów z amerykańskim sekretarzem stanu Henry Kissinger. Rozmowy te mają się odbyć na przyszły rok w Meksyku, ustanawiając nowe formy współpracy ekonomicznej między Stanami Zjednoczonymi a Ameryką Łacińską.

Podstawą przyszłej konferencji w Meksyku będą następujące punkty opracowane w Bogocie: a) Współpraca międzyamerykańska dla rozwoju powinna objąć sektory: ekonomiczny, handlowy, finansowy, technologiczny, społeczny, naukowy, wychowawczy i kulturalny. Kolejnym jest ustanowienie kolektywnego systemu bezpieczeństwa ekonomicznego,

by gwarantować warunki rozwoju w powyższych sektorach państw kontynentu amerykańskiego.

b) Ważnym problemem dla krajów Ameryki Łacińskiej jest wolny dostęp do produktów na rynku Stanów Zjednoczonych. Dotąd produkty te poddawane są różnym ograniczeniom, nie mówiąc już o ciele, wymaganiach sanitarnych itp. Należy równocześnie rozpocząć intensywne prace nad reformą systemu współpracy obu Ameryk, by go przystosować do czasów aktualnych.

c) Ameryka Łacińska stoi solidarnie za rządem Panamy odnośnie kontrowersji o administrację kanału Panamskiego i pragnie, by aspiracje Panamy zostały uwzględnione przez nową i sprawiedliwą umowę z USA. Państwa amerykańskiego kontynentu pragną także włączyć czynny udział w mie-

dzynarodowych umowach handlowych i w ewentualnej reformie międzynarodowego systemu monetarnego.

d) Produkty krajów Ameryki Łacińskiej powinny mieć pierwszeństwo w ich wspólnej wymianie handlowej, o ustalonych na dłuższy termin. Ważną jest także rzecz, by przedsiębiorstwa międzynarodowe nie mieszały się do spraw wewnętrznych państwa w którym rozwijają swą działalność. Rozwój państw Ameryki Łacińskiej w różnych sektorach życia ekonomicznego i gospodarczego wymaga technologii dostosowanej do doby aktualnej. Takiej współpracy technologicznej spodziewa się Ameryka Łacińska głównie od USA pod warunkiem, że weźmie się pod uwagę główne potrzeby danego kraju oraz jego możliwości i charakterystyczne cechy.

Kissinger odpowiada Arabom

Amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger oświadczył ostatnio prasie, że Stany Zjednoczone nie zmieniają swojej polityki z powodu bojkotu państw arabskich w ucieleniu dostawy ropy do USA. Gdyby jednak ten bojkot miał trwać długo, rząd Ameryki Północnej zmuszony byłby podjąć odpowiednie kroki obronne. Obrona ta miałyby być obojętne ekonomicznie dla Ameryki państw arabskich.

Kissinger podkreślił z naciskiem, że państwa arabskie eksportujące ropę — zamiast powstrzymać dostawę ropy do USA — powinny być najpierw dać rządowi prez. Nixona odpowiedni termin, by załatwić na drodze pokojowej konflikt izraelsko-arabski. Zresztą,

państwa arabskie znają już stanowisko Stanów Zjednoczonych odnośnie konfliktu na Bliskim Wschodzie — powiedział Kissinger — poprzez przedstawienie amerykańskiego planu zawarcia pokoju złożonego z sześciu punktów.

Według Kissingera — państwa arabskie powinny zrozumieć, że USA starają się za wszystkich sił zaprowadzić sprawiedliwy i honorowy pokój na Bliskim Wschodzie. Do tego mają się przyczynić rozmowy na temat pokoju wyznaczone na pierwszą połowę grudnia br. Zrozumiałą jest rzecz, że obie strony walczące powinny zrobić wzajemne ustę-

stwa, by do tego pokoju doszło.

Część wywiadu dla prasy poświęcił Kissinger amerykańskiemu aliantom w zachodniej Europie, skarżąc się, że podczas ostatniej wojny izraelsko-arabskiej niektóre państwa Zachodu zajęły stanowisko kompromitujące Pakt Atlantycki. Nieporozumienia te jednak z pewnością znikną na najbliższej konferencji NATO wyznaczonej na grudzień w Brukseli. Amerykański sekretarz stanu dodał jeszcze, że Stany Zjednoczone produkują 85% własnej ropy i dlatego nie zależą całkowicie od państw arabskich z Zatoki Perskiej.

SYTUACJA PARTII OPOZYCYJNEJ

Jak wiadomo, partia opozycyjna MDB starała się uzyskać od Najwyższego Trybunału Wyborczego upoważnienie, by mogła prowadzić gratisowo kampanię wyborczą swych kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta państwa w radiu i telewizji. Tę upoważnienia jednak nie otrzymała, choć miało ono stanowić warunek, by MDB mogła wziąć udział w wyborach na szefa państwa z wybranymi kandydatami w osobach Ulisses Guimarães i Barbosa Lima Sobrinho.

Ponieważ jednak dotychczasowa kampania wyborcza powyższych kandydatów dała pozytywne wyniki, kierownictwo partii MDB pragnie nadal prowadzić kampanię swych kandydatów — choćby przyszło płać za programy radiowe czy telewizyjne. Przed powzięciem tej ostatecznej decyzji kierownictwo partii musi rozprawić się z tak zwaną grupą "autentycznych" członków partii.

Grupa ta wyznaje tezę, że należy wycofać kandydatów Ulisses Guimarães'a i Barbosa Limy, jeśli oni nie mo-

gą mieć bezpłatnego dostępu do radia i telewizji w kraju. Znaczna liczba "autentycznych" zgłosiła swe nieustępliwie dotąd stanowisko, biorąc udział w kampanii wyborczej o boku swych kandydatów. Stąd utrzymuje się opinia, że opórnych członków i nieustępliwych pozyska się dla wspólnej sprawy podczas konwencji narodowej partii MDB, która odbędzie się w najbliższych dniach.

Jeden z "autentycznych" członków partii deputowany gausowski Alceu Collares podał projekt — przyjęty w zasadzie przez kierownictwo partii — by wszyscy Embleści wszczęli żywą kampanię w całym kraju rozpowszechniając program MDB i rekrutując jak największą liczbę nowych członków. Powinno się zorganizować periodyczne zjazdy stanowe i regionalne tej partii w ciągu całego 1974 roku. Cała zaś kampania opozycyjna tej partii powinna się utrzymywać na drodze legalnej, tak na terenie życia politycznego jak i administracyjnego kraju.



LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. - ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA - FUNDADO EM 1920
KURYTYBA — 27 LISTOPADA (novembro) - 1973 - Nr 3.350 — (48/73)

10 rocznica zgonu Johna Kennedy

Dnia 22 listopada br. przypada 10 rocznica zabójstwa byłego prezydenta USA — Johna Kennedy. Senat Stanów Zjednoczonych uczcił jego pamięć uroczystą sesją, na której senator Mike Mansfield wygłosił piękne przemówienie o tragizmie zmarłego prezydencie.



John Kennedy był pierwszym katolikiem wyznanym do godności prezydenta w Stanach Zjednoczonych. Będzie jednak na tym stanowisku, nie nawiązał oficjalnych stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, ponieważ zdawał sobie dobrze sprawę, że tym krokiem wywołałby wielką reakcję ze strony protestantów będących w większości. Mimo niemożności nawiązania stosunków z Watykanem, Kennedy utrzymywał jak najlepsze stosunki osobiste z Papieżem Piusem XII, Janem XXIII i Pawłem VI. Już jako młody senator John Kennedy był przyjęty na audiencję przez swą rodziną przez Piusa XII. Ostatnią wizytę w Watykanie złożył Kennedy Papieżowi Pawłowi VI w 1963 roku. Podczas audiencji Kennedy wy-

raził swe głębokie wrażenie jakie odniósł z przeczytania Encykliki Jana XXIII "Mater et Magistra" oraz "Paecem in Terris". Przedtym zaś (w roku 1962) utrzymywał serdeczny kontakt z Janem XXIII co okazji ostrego kryzysu politycznego między USA i ZSRR wywołanego sowiecką

próbą zainstalowania pocisków rakietowych w Kubie. John Kennedy, biegły polityk i człowiek o szerokich horyzontach, był sięwca nowych idei o świecie współczesnym — wolnym od wojen, od totalizmu i konfliktów rasowych. Utworzył organizację tzw. "wolontariuszy pokoju", którzy mieli współpracować w różnych sferach życia państw nierozwiniętych; utworzył Alians dla Postępu w którym USA udzielały dogodnych kredytów krajom Am. Łacińskiej; rozpoczęła walkę z segregacją Murzynów w USA, która zakończyła dopiero prezydent Johnson; "ujarzmiał" niepokornionego Chruszczewo w dwa dni; w kryzysie z Kubą oraz podczas spotkania w Wiedniu; zaprowadził bezpośrednie połączenie telefoniczne między Waszyngtonem i Moskwą, by uniknąć III wojny światowej poprzez bezpośrednie rozmowy z rządem sowieckim.

W 10 lat po swym tragicznym zgonie, John Kennedy pozostanie na zawsze na kartach historii USA i całego świata jako jeden z największych polityków i szefów państwa.

W KALEJDOSKOPIE

◆ **BRASILIA** — Począwszy od 15 grudnia br. obowiązować będzie nowa tabela cen mięsa na terenie całego kraju. Ceny te wahać się będą od 3,82 do 19,03 kruzeyrow zależnie od jakości mięsa. Wziamian za tę zniżkę — podwyższy się cena na mięso eksportowane.

◆ **RIO** — Według opinii ambasadora perskiego w Brazylia — Persja (Iran) zwiększy wymianę handlową z Brazylia na 200 mln. dolarów, a równocześnie dostarczy Brazylia na przyszły rok od 50 tys. do 100 tys. baryłek ropy dziennie.

◆ **TOKIO** — Rząd japoński usuchał "ultimatum" państw arabskich - producentów ropy i zaczął popierać wymagania Izraela, by wycofał się do granic zajmowanych przed 1967 rokiem. Trzeba tu nadmienić, że Japonia zależy od ropy arabskiej.

◆ **S. PAULO** — Dzięki nowozbudowanej śluzie na rzece Tieté poziom, wód tej rzeki podniósł się o kilka metrów, doprowadzając statkom nawigację rzeczną na przestrzeni 250 kilometrów.

◆ **BUENOS AIRES** — Podczas ostatnich niedomagań zdrowotnych Perona dokonano zamachu na senatora partii radykalnej Hipolito Solari Rigoyen, który odniósł ciężkie rany na skutek wybuchu bomby podłożonej do jego samochodu. Sprawców zamachu dotąd nie odkryto.

◆ **TEL AVIV** — Ben Gurion, założyciel państwa izraelskiego oraz był premier, zachorował ciężko na wylew krwi w mózgu wskutek czego został częściowo sparaliżowany. Ben Gurion żyje obecnie 87 lat życia, a przez 15 lat kierował państwem.

◆ **ATENY** — Prezydent Grecji Papadopoulos został odwołany od władzy przez wojsko na skutek czterodniowych demonstracji studentów, które zakończyły się czynną interwencją wojskową. W krwawych starciach zginęło kilkanaście osób a kilkadziesiąt odniosło rany.

◆ **NEW YORK** — Dziennik nowojorski "The New York Times" zamieścił artykuł w którym jest mowa o presji wywieranej na Brazylia przez państwa arabskie, by nie popierała polityki kolonialnej Portugalii. Jak wiadomo, państwa arabskie stoją po stronie Zjednoczonej opinii republik afrykańskich przeciw kolonom portugalskim w Afryce.

◆ **NITEROI** — Stolica stanu rioskiego obchodziła 22 listopada br. 400 rocznicę swego założenia przez kacyka szczeniupa indyjskiego Temiminos — Araribia. Indianie tego szczeniupa współpracowali z Estacio de Sá nad wyprzedzeniem Francuzów z zatoki Guanabary.

◆ **BRASILIA** — Polska ma dostarczyć Brazylia kilka milionów ton węgla kamiennego przeznaczonego dla hutnictwa brazylijskiego. Jak wiadomo, węgiel wydobywany w Santa Catarina i Rio Grande do Sul jest stosunkowo słaby jako materiał opałowy.

◆ **WASZYNGTON** — Republikkańscy gubernatorzy różnych stanów USA podczas zjazdu w Memphis zatwierdzili politykę zagraniczną Nixona i wyrazili nadzieję, że kryzys wewnętrzny w USA wywołany aferą Watergate rozwiązany zostanie na koszt prezydenta.

◆ **PRZYŁADEK CANAVERAL** — Trzej astronauta amerykańscy, którzy od 16 listopada znajdują się już w kosmosie, naprawili w tych dniach poważny defekt w laboratorium przestrzennym, mianowicie — uleptanie się zszeszczonego powietrza.

◆ **BRASILIA** — Senat zatwierdził nowy statut dla Indian, który przewiduje dalszą opiekę rządu nad nimi, daje gwarancje dla obszarów przez nich zamieszkałych, 21-letnim zaś Indianom znanym portugalski i przygotowanym do życia w społeczeństwie wolnym poruszania się po kraju.

◆ **WASZYNGTON** — 12-letni syn senatora Edwarda Kennedy — Edward Kennedy junior — zachorował na raka kości z powodu czego lekarze byli zmuszeni amputować mu nogę, by uratować życie młodzuczkiego Kennedy.

Jak wiadomo, partia opozycyjna MDB starała się uzyskać od Najwyższego Trybunału Wyborczego upoważnienie, by mogła prowadzić gratisowo kampanię wyborczą swych kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta państwa w radiu i telewizji. Tę upoważnienia jednak nie otrzymała, choć miało ono stanowić warunek, by MDB mogła wziąć udział w wyborach na szefa państwa z wybranymi kandydatami w osobach Ulisses Guimarães i Barbosa Lima Sobrinho.

Ponieważ jednak dotychczasowa kampania wyborcza powyższych kandydatów dała pozytywne wyniki, kierownictwo partii MDB pragnie nadal prowadzić kampanię swych kandydatów — choćby przyszło płać za programy radiowe czy telewizyjne. Przed powzięciem tej ostatecznej decyzji kierownictwo partii musi rozprawić się z tak zwaną grupą "autentycznych" członków partii.

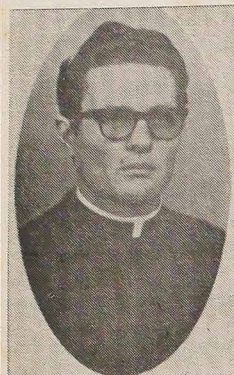
Grupa ta wyznaje tezę, że należy wycofać kandydatów Ulisses Guimarães'a i Barbosa Limy, jeśli oni nie mo-

HALLO, TU AMERYKA!

KORRESPONDENCIA WLASNA Z USA

PRZYSZLY KAPLAN — SALEZJANIN

Podsluchane...



SWIECENIA KAPLANSKIE DIAKONA ALOIZIE GOGOLI odbęda się dnia 2 grudnia 1973 roku w kościele parafialnym w Batelias, gdzie proboszczem jest, dzielny i pełen in-

jest siedem, w większości swej zamieszkałych przez rodziny polskie. Prymicye te będą wielkim wydarzeniem dla całej parafii Batelias.

SWIECENIA DIAKONATU udzielił Ks. Biskup Krauze dzieściu teologom misjonarskim w kaplicy Małego Seminarium księży misjonarzy w Araukarii dnia 2 grudnia. Niedzienna ta uroczystość ze względu na rekordową liczbę przyszłych diakonów będzie wielkim przeżyciem dla rodziców i krewnych, a zwłaszcza dla małoseminarzystów, dla których święcenia ich dzieściu starszych kolegów będą z pewnością wielką zachętą i podlegającym przykładem. Dla księży misjonarzy Prowincji Południowej (ekswicyprowincji polskiej) święcenia te stanowiąc będą nieotworzony dotąd rekord, ponieważ takiej liczby diakonów (jednorazowo) misjonarze nigdy nie mieli od czasu założenia Małego Seminarium w 1937 roku. Święcenia Diakonatu otrzymają Franciszek Belinowski z kolonii Dom Pedro (Campo Largo), Xisto Bobato z Ipiranga (za Ponta Grossa), José C. Fonsatti z Cia Norte, Wincenty Keller z Prudentópolis, Franciszek Mazur z Balsa Nova (Lapa), Antoni Mika z Faxinal dos Castilhos (Lapa), Klaudio Mikosz z Murici (São José dos Pinhais), Józef Orłowski z Prudentópolis, Walenty Szychta z Botulatuwa (Lapa) i Szymon Wałęga z Campo Magro (Almirante Tamandare). Przyszli diakonami i ich rodzinom Redakcja "Ludu" przesyła serdeczne życzenia "Szczęść Boże"!

DWIE NOWE ULICE powstana w Porto Alegre z nazwiskami wielkich Polaków: Mikołaja Kopernika i Tadeusza Kościuszki. Starania o to podjął i do skutku doprowadził p. Aloisio Filho — przewodniczący Câmara Municipal stolicy gausowskiej, wielki i oddany przyjaciel tamtejszej Polonii. Projekt nadania dwu ulicom imienia znakomitych Polaków — Kopernika i Kościuszki — związany był z obchodami i wystawą o M. Koperniku, jakie niedawno odbyły się w Porto Alegre pod kierownictwem inż. Edmunda Gardolińskiego — prezesa Komitetu Obchodów. Od kilku miesięcy wystawa o Koperniku przebiega najwspanialsze miasta riograndeńskie, głoścąc wszystkim sławę i geniusz polskiego astronoma. Warto tu nadmienić, że p. inż. Gardoliński przychodził powoli do zdrowia i bawi obecnie u swej matki w Kurutybę — mając zamiar przedrzeć jakiś czas w stolicy parafiskiej.

CZTERECH POLSKICH KSIĘŻY wybiera się do Brazylii w lutym przyszłego roku. Chodzi tu o księży: Antonia Kłeta, Stanisław Borysiak, Wiesław Morawski i Byszard Siuta. Obecnie księża ci odbywają intensywny kurs przygotowawczy na przyjazd do Ameryki Południowej, pobierając zwłaszcza lekcje języka portugalskiego i hiszpańskiego w Kolegium Łacińsko-Amerykańskim w Belgii (począwszy od 1 października). Takich księży — kandydatów jest kilkadziesiąt i pochodzą z różnych krajów. Księża polscy o których mowa pracować będą głównie w diecezji Guarapuava dzięki staraniom tamtejszego ordynariusza D. Frederico Helme. Bawił on w bieżącym roku m. in. w Polsce, gdzie pozyskał dla swej diecezji kilku księży.

MUNICIPIUM CONTENDA nazwano słuźnie "stolicą" ziemniaków, ponieważ produkcja ziemniaków tego Municipium wynosi rocznie 1.800.000 worków, wartości (brutto) 90 milionów kruzelirow (nowych). Uprawa tego produktu odbywa się za pomocą traktorów i maszyn rolniczych. Traktorów w Contendzie jest 146 a maszyn do rozpylania (pulweryzacja) środków owadobójczych — 916. W ogóle rolnictwo w Contendzie jest zmechanizowane, bo tylko takie daje większe zyski i można je uprawiać na szeroka skalę. Rolnicy tamtejsi, w większości polskiego pochodzenia, otrzymują asystencje techniczną i pożyczki od Ministerstwa Rolnictwa oraz od parafiskiego Sekretariatu Rolnictwa poprzez organizację Acarpa. Municipium Contenda liczy 342 km kw. powierzchni ma 7.800 mieszkańców. Do Municipium tego należą m. in. Serrinha — dawniej siedziba parafii, a obecnie nadal pięknie prosperująca kolonia polska.

DR BRUNO BREOWICZ w São Lourenço do Oeste. — Na pograniczu Parany i Santa Cataryny szpital założony przez doktora Bruno Breowicza obchodzi chwalebnie 12-tą rocznicę swego założenia. Przez ten krótki czas szpital rozwinął się znakomicie pod kierownictwem swojego właściciela. Jak bardzo była potrzebna tutaj klinika świadczy o tym 60 łóżek szpitalnych ciągle zajętych. Imię właściciela jest szeroko znane pod skróconym nazwiskiem — Dr. Bruno. — Winszujemy panu dr Bruno Breowiczowi, osiągnięcia wielkiego sukcesu w tak krótkim czasie.

Wstrząs za wstrząsem

Ameryka przeżyła w ostatnich tygodniach kilka silnych wstrząsów, choć nie było ani huraganu ani trzęsienia ziemi ani nowych wulkanów. Były to wstrząsy polityczne.

Jeden zaczął się w chwili, kiedy wojska egipskie i syryjskie naruszyły pokój na Bliskim Wschodzie, atakując granicę — mniejsza o to czy uznane czy nie — Izraela i to w sam świąteczny Dzień Sądný — JOM KIPPUR.

Prezydent powiedział kiedyś dawniej, że zrobi wszystko, by nie wciągać Ameryki do żadnej nowej wojny "pomiędzy dalekimi a małymi państwami". I teraz musiał dotrzymać słowa. Przyszło to dość trudno, bo wywiad zauważył jakieś niebezpieczne pogotowie wojskowieckich. Podobno oddziały spadochroniarzy były gotowe do wkroczenia na teren wojny, oczywiście po stronie arabskiej. Rzecz o tyle groźna, że to z południowych lotnisk sowieckich tylko dwie godziny lotu — podczas gdy podobne sily amerykańskie miałyby o wiele dłuższą drogę.

Szczegóły tych wszystkich posunięć są jeszcze nieujawnione — w każdym razie Nixon zarządził pogotowie wszystkich amerykańskich baz wojennych na całym świecie a równocześnie odbył z Breżniewem kilka bardzo podobno ostrych rozmów, zapewne telefonicznie i przy pomocy specjalnej linii komunikacyjnej zaprowadzonej przed laty pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą.

Chodziło o to, żeby nie doszło na Bliskim Wschodzie do otwartej konfrontacji pomiędzy Związkiem Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Tego rodzaju konfrontacja mogłaby się przemienić w otwartą wojnę nie tylko "konwencjonalną", ale "nuklearną" przy użyciu potwornych bomb atomowych i wodorowych, a może jeszcze jakich innych, które są na razie trzymane w tajemnicy.

Skończyło się — tymczasem! — na wzajemnych ustępstwach i doprowadzono do zawieszenia broni, a na linii frontów, czyli na nową tymczasową granicę pomiędzy Izraelem a Syrią i Egiptem idą oddziały wojsk z kilku mniejszych, a więc mniej groźnych krajów i to z bieżącymi sztandarami i odznakami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rzecz godna uwagi — społeczeństwo amerykańskie nie odczuło tego groźnego wstrząsu zbyt głęboko. Była to rozgrywka na najwyższym szczeblu, niespodziewana i dlatego nie rozumiana przez reporterów. Spoleczeństwo jakoś nie bardzo wierza w możliwość nowej wojny. Mało kto wierzył, nawet w Polsce, w lecie 1939 roku, że będzie wojna. A jednak do wojny doszło.

Drugi wstrząs, choć mniej groźny w skali światowej, to była dalsza, dramatyczna faza rozgrywek różnych czynników z prezydentem Nixonem. Jest to po prostu afery znana jako WATERGATE. Kilka miesięcy temu mianowano specjalnego "prose-

kutora" czyli oskarżyciela publicznego, którego zadaniem miało być przygotowanie skarg sądowych przeciw wszystkim ludziom, zamieszkanym w tej afery. Oskarżycielem został profesor prawa nazwiskiem Archibald Cox. Zapewniono go, że będzie miał wolną rękę w prowadzeniu śledztwa i zbieraniu dowodów winy. Na niesześcielne niektóre dowody winy znajdują się w sekretariacie prezydenta. Chodzi przede wszystkim o nagrane na taśmach magnetofonowych rozmowy prezydenta z najbliższymi współpracownikami, zamieszkanymi w afery WATERGATE. Prezydent powołując się na konstytucję i na dotychczasową tradycję oświadczył, że wszystkie rozmowy prezydenta ze współpracownikami to sprawa poufna i jako taka nie nadaje się do publikowania. Cox jest jednak zdania, że każdy dowód winy w sprawach karalnych czyli "kryminalnych" powinien być przedstawiony oskarżycielowi publicznemu. Oświadczył, że skieruje sprawę do sądu. Gdy się o tym dowiedział prezydent, kazał go z miejsca usunąć z urzędu. Mejsoprednim przełożonym Coxa był Minister Sprawiedliwości, tytułowany w Ameryce jako "Attorney General". Minister Sprawiedliwości Richardson zapewnił nie tylko Coxa ale wszystkim zainteresowanym, przede wszystkim senatorów, że Cox będzie miał w prowadzeniu śledztwa wolną rękę. Odmówił więc usunięcia go z urzędu. Dłó słowo honoru i postanowił tego słowa dotrzymać. Na znak protestu zgłosił swoją własną rezygnację. Jeżeli myślał, że to skłoni Nixona do zmiany stanowiska, to się zawiodł. Nixon przyjął rezygnację i powtórzył swój rozkaz Wice-ministrów Sprawiedliwości. Ten też nie posłuchał i złożył rezygnację. I to nie wpłynęło na prezydenta. Trzeci szef Ministerstwa podpisał wreszcie "dekret" usuwający Coxa z urzędu.

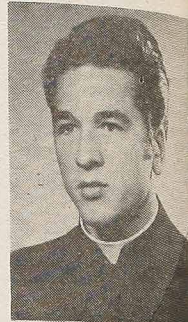
I po tym wszystkim rozszalała burza protestów przeciw Nixonowi. Burza w prasie, w radio, na telewizji, w kołach politycznych. Działo się to wszystko w tym samym czasie, kiedy światu groziła nowa wojna.

Po tym wszystkim Prezydent zwołał dziennikarzy na konferencję prasową. Pod koniec tej konferencji prezydent potępił ostro ataki reporterów, dziennikarzy i kierowników sieci telewizyjnych za "niepoczytalną, historyczną i z góla okropną ataki na niego i na jego administrację.

Teraz nikt nie wie, co z tego wyniknie. Zaczyna się nowa burza nie tylko protestów, ale masowych już nawoływania: Nixon musi odejść! Ale Nixon odpowiada: Nigdy!

AL. SMOTER.

2-go grudnia, o godz. 20-tej w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w S. Paulo (Rua Pio XI — 1.100 — Lapa) z rąk Nuncjusza Apostolskiego, otrzyma święcenia Kapłania Ks. Andrzej Gil, Salezjanin.



Przyjechał on do Brazylii w 1971 r. by tu kończyć zaczęte w Krakowie studia teologiczne i po święceniach pracować na niwie misyjnej, powiększając liczný już numer księży polskich przyjeżdżających z takim samym ideałem.

Ks. Andrzej Gil urodził się we wsi Groń, na Podhalu 20 lutego 1944 roku. Najmłodszy z jedenaściorą dzieci niełatwo miał życie, bo rok po narodzeniu stracił swego ojca Pawła.

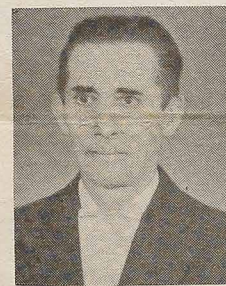
Dzieńla wdowa Ludwina przyjęła na siebie cały ciężar wychowania dzieci i dzięki tylko bohaterkiej postawie chrześcijańskiej i współpracy synów wywiązała się z zadania.

Andrzej Gil kończąc szkołę podstawową w Toruniu w internacie dla pół-sierot w r. 1957 wraca do domu, by wyręczyć w pracy i w opecie nad matką swego brata powołanego do służby wojskowej. Dopiero w 1960 r. udaje mu się wstąpić do Małego Seminarium Salezjańskiego w Kopcu, koło Częstochowy. Studia filozoficzne zaczęte

po nowicjacie, przerwane dwuletnia służbą wojskową (1964 - 1966) kończy w 1969 roku praktyki pedagogiczne, odbyte w zakładzie w Oświęcimiu. Studia Teologii zaczęte w Krakowie znów przerywa wyjazdem do Brazylii.

Po święceniach kapłania, Ks. Andrzej Gil odprawi mszę prymicyjną w polskim Kościele, 9 grudnia o godzinie 11-tej. Wspólnota Polska w São Paulo, dziękując za zaproszenie na udział w podwojnych uroczystościach, neoprezydentowi Andrzejowi, którego życia dla dopięcia celu, ich chowały przyrzeczenia, iż wypierze nieprzerwanego i owocnego pasterzowania na ziemi św. Krzyża.

Śp. JAN KOSIŃSKI



Misjonarzy i proboszcz parafii w Mafra) Izabela, Emilia i Józef. W 1940 roku rodzina Kosińskich przeniosła się do Rio Azul, by w 1961 r. zamieszkać znów pod Kurutybą — w Orleansie. Sp. był przykładnym ojcem, przykucywał katolikim i długoletnim czytelnikiem "Ludu". Pogrzeb śp. Jana Kosińskiego poprowadzony został Mszą św. z eżekwiami w kościele parafialnym w Orleansie. Koncelebrowało Mszę św. 15 księży misjonarzy z ks. Dominikiem Wiśniewskim (Wizytatorem) na czele. Oprócz licznych krewnych i znajomych Zmarłego była obecna grupa Siostr Szarytek i seminarzystów misjonarskich. Wśród śpiewów żałobnych i modlitw złożono zwłoki Zmarłego na cmentarzu w Orleansie.

Dnia 19 listopada 1973 r., po ciężkiej operacji zmarł w Orleansie pod Kurutybą śp. Jan Kosiński. Urodził się w Tomás Coelho, dnia 14 lutego 1898 roku. Tam też zawarł związek małżeński z Antonią z Rosolów w 1930 roku. Z małżeństwa tego urodziło się 3 synów i dwie córki: Sylwester, Izydor (obecnie kapłan Zgromadzenia Księży

Za udział we Mszy św. i w pogrzebie — serdeczne Bóg zapłać składa — Rodzina i ks. Izydorem Kosińskim na czele.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czek, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Pr.

LUD logo and address: Alameda Cabral, 846, Caixa Postal, 988, Telephone: 22-1057, Curitiba - Paraná - Brasil

ORGAO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.

Diretor: Pe. Domingos Wiśniewski, Redatores: Pe. José Zajac, Pe. Sigismundo Piotrowski, Gerente Administrativo: João Novak

GODZINY PRZEJEC: od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 12,00 i od 13,30 do 18,00. W soboty: od 8,00 do 12,00.

UWAGA! PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1973

Table with subscription rates: Pocztą zwykłą: W Brazylii 16 dolarów, W krajach północno i połudn.-amerykańskich 13 dolarów, W Europie, Azji, Afryce i Oceanii 16 dolarów. Pocztą lotniczą: W Brazylii 20 dolarów, W krajach południowo-amerykańskich 23 dolary, W krajach północno-amerykańskich 25 dolarów, W krajach europejskich, itd. Cx. 080. Cena egzemplarza w Kurutybie 1000 w kancelarii parafialnej obok Kościoła Świętego Wincentego a Paulo.

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ: W U.S.A.: Rev. W. Sojka, 3002 East 38 th Street ERIE Pa. 16501. W ARGENTYNIE: Pan Stanisław Dalewa w Gobernador Rocca Pa. 16501. I Eduardo R. Krawczyk — Floricultura Oberá Calle Córdoba, 267, OBERÁ — Misiones.

Casa Pavão

Hipólita Doplerskiego, Rua Mal. Floriano, 511, CURITIBA — PARANA. Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. — Artykuły ogólnie dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

EMPRÊSA LAPEANA LTDA. TRANSPORTES COLETIVOS. AGENCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa. AGENCIA - SEDE: Estação Rodoferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684. ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574. ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Telefone: 23-6206. MÓWI SIĘ PO POLSKU. OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fones: 22-8004. CURITIBA PARANA

ŻYCIE RELIGIJNE — ŻYCIE RELIGIJNE

REFORMA PROCESU BEATYFIKACJI I KANONIZACJI

W ramach uproszczenia procesu beatyfikacji i kanonizacji zwrócono się do wszystkich członków i konsultorów odnoszącej Kongregacji rzymskiej o wypowiedzenie się w sprawie ewentualnego skasowania urzędu tzw. "Advokata diabła" (advocatus diaboli). Te funkcje pełni dotychczas tzw. promotor sprawiedliwości, którego głównym zadaniem było wysuwanie wszelkich możliwych zarzutów przeciwko kandydatowi na ołtarze, a również — natury prawnej i formalnej. Obecna procedura procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych jest tego rodzaju, że urząd "advokata diabła" stał się anachronizmem, a de facto powoduje tylko niepotrzebną stratę czasu i pieniędzy. Pierwszym sługą Bożym, który miałby "skorzystać" z tej reformy byłby jęzowski kapucyn o. Leopold z Haregowiny, zmarły w Padwie w r. 1942 w opinii świętości. O. Leopold podczas 40 lat poświęcał codziennie ok. 8 godzin na słuchanie spowiedzi i zmarł "na posterunku", tj. w konfesjonale.

O. DE GAULLE — FRANCUSKI MISJONARZ

Angielski tygodnik katolicki, "The Universe", z dnia 15 września br. poświęcił obszerny artykuł działalności francuskiego misjonarza, o. De Gaulle, który pracuje obecnie w Zachodniej Afryce, w Republice Górna Wolta.

Wysokiego wzrostu, o. De Gaulle, jest bratankiem bohatera narodowego i prezydenta współczesnej Francji. W listopadzie 1970 roku miliony ludzi widziało go na telewizji, jak odprawiał Mszę św. zaobłąną za duszę swego wielkiego stryja, w małym kościele wiejskim, w Colombey-ses-deux-Eglises, we wschodniej Francji.

Bratanek Charles De Gaulle'a ma 52 lata. Należy do zgromadzenia Ojców Białych i od pewnego czasu pracuje w Koudougou (Górna Wolta), gdzie na 5.155.000 mieszkańców jest 400.000 chrześcijan. Resztę stanowią muzułmanie i animiści.

O. De Gaulle powiedział angielskiemu reporterowi, Bernardowi, Edingerowi: "My jesteśmy niezwykle szczęśliwi tu w tym kraju. Mieszkańcy Wolty są to nie tylko wyjątkowo czarujący ludzie, ale także stanowią najbardziej tolerancyjne społeczeństwo na tym kontynencie".

PIERWSZA PIELGRZYMKA DO LOURDES

Pierwsza katolicka pielgrzymka francuska wyruszyła w 1873 r. do Lourdes w liczbie 500 osób. Antyklerykalny historyk, Thiers, powiedział wówczas drwiąco, że "minął już czas, gdy odbywano pielgrzymki". Okazał się fałszywym prorokiem. Tego roku w stuletnią rocznicę tej pierwszej pielgrzymki, przybyło do sanktuarium 25 tys. osób, a w dniu Wniebowzięcia Matki Boskiej było w Lourdes sto tysięcy ludzi.

PIELGRZYMI Z KRAJÓW ZACHODNICH W CZĘSTOCHOWIE

Na Jasną Górę przybyła grupa 29 osobowa pielgrzymów z Holandii, Irlandii i Anglii. Pielgrzymi od granicznej miejscowości Rzepin odbyli drogę na Jasną Górę pieszo. W bazylece jasnowiejskiej w intencji pielgrzymów zagranicznych odprawiono mszę św. przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej w języku angielskim.

NA DRUGĄ NIEDZIELĘ ADWENTU (9 grudnia)



Ponieważ wielu starało się ułożyć opowiadanie o rzeczach, które się wśród nas dokonały, jak nam podali ci, którzy się im od początku sami przypatrywali i byli słudgami słowa; postanowiliśmy i ja, zbadawszy wszystko dokładnie od początku, spisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś poznał prawdę tych słów, których cię nauczone. Był za dni Heroda, króla Judei, pewien kapłan, imieniem Zachariasz, za zmiany Abiasza, a żona jego z córek Aaronowych, a imię jej Elżbieta. A byli oboje sprawiedliwi przed Bogiem, postępując wedle wszystkich przykazań i przepisów Pańskich bez przycięcia. A nie mieli syna, bo Elżbieta była niepodłana, a byli już oboje podeszli w latach swoich.



Liturgia dzisiejszej Mszy św. przedstawia nam do rozmyślenia teksty Pisma św., które mają nas zachęcić do przegotowania się na Święta Bożego Narodzenia. Taką już jest nasza natura, że potrzebujemy wiecnych bodźców, by zastanowić się nad swoim życiem i powrócić na drogę przykazań Boskich. Jak prorok Baruch starał się pocieszyć swych braci wygnańców w Babilonii zapowiadając powrót do ojczyzny, bo Bóg przebaczył ich wiarołomstwo — tak my mamy korzystać z łaski Odkupienia i przez pokutę nawracać się do Boga. Boże Narodzenie ma pogłębić nasze zjednoczenie z Chrystusem. A znów św. Paweł zachęca swoich ukochanych chrześcijan w Macedonii — Filipian, aby rośli w miłości i przez to stali się lepszymi i nienagannymi. Podobnie w Adwencie katolicy mają więcej zwracać uwagi na dobrodziejstwa Wcielenia i z niego korzystać, a nie myśleć tylko o prezentach świątecznych. Św. Jan Chryzostel głosząc pokutę miał za zadanie zmienić usposobienie swych ziomków i nawrócił się do Boga i by załowił za grzechy. "Głos wolającego na puszczy, gótuje drogę Pańską, czynicie proste ścieżki jego". Wiele trzeba zmienić w chrześcijańskim życiu, aby Święto Bożego Narodzenia naprawdę było obchodzone po chrześcijańsku. Nie o wszystkim się pamięta, tylko nie o Panu Bogu. Wygląda dziś na to jakby Święto Bożego Narodzenia ustanowione zostało przez Związek kupiecki, a nie Kościół, bo tak wielkie jest wykorzystanie tego Święta dla odniesienia zysków ze sprzedaży różnych artykułów. A przecież to Święto przypomina nam wielką tajemnicę naszej wiary: Wcielenie Pańskie. Co za miłość okazał Zbawiciel ludziom, że chciał się stać ich bratem. Bóg wszechmocny staje się dziecieniem, aby nam ułatwić zrozumienie niepojętej miłości Bożej względem nas. Miłość przynosiła człowiekowi przebaczenie i zbawienie: "I ujrzy wszelkie ciało (człowiek) zbawienie Boże". Nad tym mamy zastanawiać się w Adwencie i to nas ma pobudzić do odnowienia się na duszy przez spowiedź św. Jak to czynili nasi ojcowie, którzy uważali Advent za mały Post. Czy nie warto ich naśladować?

JUBILEUSZ OO. PASJONISTÓW

Warszawa — W tym roku mija 50 lat od chwili przybycia do Polski pierwszych zakonników Zgromadzenia Ojców Pasjonistów. Działają oni na Mazowszu i pograniczu Ziemi Wielkopolskiej. Zgromadzenie istnieje od XVIII w., założony je św. Paweł od Krzyża. Do Polski sprowadził w 1923 r. pasjonistów, szerzących kult miłości i śmierci Pana Jezusa, ks. arcybiskup Nowowiejski, ordynariusz płocki, ofiarowując im klasztor i kościół w Przasnyszu. W Polsce zgromadzenie to posiada obecnie klasztor w Przasnyszu, Sadowiu koło Ostrowa Wlkp., Rawie Mazowieckiej, Warszawie i Łodzi.

"Dziennik Poznański" pisał w 1883 r.: "I dobrze robią Polacy, że do Sopotu jeżdżą. Prócz bowiem zalet powyższej wyliczonych (plekno okolicy) mamy w Sopotach już i czucie z żywotem miejscowym polskim. Rozmówisz się z ludem po polsku, a okolicą ku zachodowi i północy jest zupełnie polską".

W okresie międzywojennym Sopot znajdował się w granicach Wolnego Miasta Gdańska. Był wówczas żywym ośrodkiem życia polonijno-gdańskiego. Wyzwolony w marcu 1945 roku powrócił do Polski prawie nie zniszczony, to też w pierwszych latach powojennych mieściły się tutaj liczne urzędy wojewódzkie.

WIEŚCI Z POLSKI

LATARNIA MORSKA

Już przed wiekami przy wejściu do portu w Szwinińsku rozpalano w nocy ogniska, aby wskazać drogę statkom. Nowoczesna żegluga na Bałtyku wymagała nowych metod sygnalizacyjnych. Zbudowano więc w latach dwudziestych XIX wieku wieżę o wysokości 40 stóp, na której palono ogniska. W 1857 r. osiągnięciem technicznym były cztery grube kolumny namoczone w oleju rzepakowym i podpalane w chwili zmierzchu; dawały one sygnał na odległość 24 mil morskich od brzegu. Dziś światło latarni morskiej w Szwinińsku statki spostrzegają z odległości 4 sekund światła i sekundy przerwy. Z dziesięciu polskich latarni morskich — Szwinińskie jest największą (jedna z metrowej wysokości). Zarówka umieszczona jest na 60-az 316 stopni schodów. Dzisiejsza technika sygnalizacji z latu o wolnym wejściu do portu to już nie tylko światło. Latarnia morska w Szwinińsku emituje również sygnały radiowe odbierane na statkach.

KAPŁAN — HARCERZ — WYDAWCA — UCZONY

Urodzony 13-I-1904 w Róźnie (Ziemia Rzeszowska), Stanisław Franciszek Belch, kończył szkołę powszechną w Sobnowie a gimnazjum w Jasle; wstąpił do Instytutu Teologicznego w Przemyslu (filozofia i teologia). Święcenia kapłańskie otrzymał 26-VI-1929 w przemyskiej katedrze św. Jana, z rąk biskupa Anatola Nowaka. W roku b. ks. prał. dr S. Belch obchodził 45-lecie święceń w Londynie.

Od lipca 1940 roku ks. Belch rozpoczął działalność wydawniczą we współpracy z firmą F. Milder: m. in. Mszałki Rzymskie Nowy Testament, Naśladowanie Chrystusa, encykliki papieskie (z komentarzami); w 1944 — Pismo św. (częściami).

W 1946 r. ks. Belch rozpoczął starania o powstanie polskiej szkoły dla dziewcząt w Anglii; wynikiem było sprowadzenie z Afryki Sióstr Nazaretanek i otwarcie w 1947 polskiej szkoły w Pitsford.

W 1959 ukończył monumentalną 2-tomową monografię o Pawle Włodkowicu ("Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics"; Mouton, Haga). Zainicjował w Fundacji Veritas wydawanie polskiego tłumaczenia Sumy Teologicznej św. Tomasza z Akwinu, jako "czyni Tysiąclecia" (do 1973 — 78 tomów).

Zamieszkałszy u księży marianów w Fawley Court pracuje nad monografią św. Stanisława B.M., któremu poświęcił wiele publikacji.

BIBLIA PO SZWEDZKU

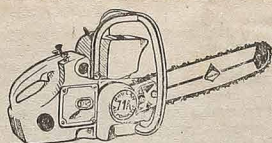
Rząd szwedzki powołał do życia 14-osobową komisję teologiczną, której zadaniem jest dokonanie przekładu Biblii na współczesny język szwedzki. Ostatni przekład na język szwedzki ukazał się w roku 1917. W skład komisji weszło 12 teologów protestanckich i 2 katolickich biblistów.

JEDNEGO PIJAKA MNIEJ —
JEDNEGO CZŁOWIEKA WIĘCEJ STWARZA...

SARCOTON

ZWALCZA PIJAŃSTWO
Do nabycia w aptekach i drogeriach

POULAN



A MOTO-SERRA DOS PROFISSIONAIS

POULAN é moto-serra para quem entende trabalhar com madeiras e lenha.

FERRAGENS **NEGRÃO** COMERCIAL LTDA

Rua João Negrão, 514 — Fones: 22-3972 e 23-6450
Caixa Postal, 6964 — Telegramas: "FERRONEGO"
80.000 CURITIBA — PARANÁ

ODKRYWCA I KOMETY W POLSCE

W Krakowie zmarł w wieku 73 lat dr Lucjan Orkisz, astronom który odkrył pierwszą w Polsce kometa, nazwaną w literaturze astronomicznej jego nazwiskiem. Odkrycia swego dokonał w kwietniu 1925 roku w b. obserwatorium w Łysinie k. Myślenic. Przez kilka lat dr Orkisz był pracownikiem Obserwatorium Astronomicznego UJ i Obserwatorium Uniwersytetu Warszawskiego. Wykładał także w szkołach średnich. Do ostatnich chwil swego życia współpracował z Obserwatorium Astronomicznym UJ, obliczając m. in. dla "Rocznika Obserwatorium" momenty zakryć gwiazd przez księżyc.

SOPOT

Sopot to jedno z największych polskich kąpielisk nad Bałtykiem, a zarazem ważny ośrodek kulturalny Wybrzeża Gdańskiego. Znajdują się tutaj liczne domy wczasowe i pensjonaty, dwie wyższe uczelnie, korty tenisowe, tor wysłogów konnych i słynna opera letnia, gdzie odbywają się międzynarodowe festiwale piosenki. W czasie sezonu letniego przebywa w Sopocie kilkadziesiąt tysięcy wczasowiczów i turystów.

Miasto ma bogatą historię. W wiekach VII — X istniał tu, na Górze Zamkowej, gród słowiański, natomiast pierwsze wzmianki o wsi Sopot pochodzą z 1298 r. Gdy w roku 1733 wioska saskie i rosyjskie oblegały polski Gdańsk, gdzie ukrywał się król Stanisław Leszczyński, jeden z oddziałów szukał króla w Sopotcie, a ponieważ go tutaj nie znalazł, zawiedziony spalił całą wieś. Odtąd przez wiele lat Sopot był opustoszały, dopiero później tuższe posiadłości nabyła polska szlachta, a w 2 połowie XVIII w. dwaj Polacy, Przebendowski i Sierakowski, wybudowali pawilon kąpielowy. Tak zaczęła się historia sopockiego kąpieliska.

W 1823 roku były lekarz wojsk napoleońskich, Jerzy Haffner, założył tutaj kąpielnię z ciepłymi kąpielami oraz zbudował drewniane molo (wieleokrotnie przebudowywane i powiększane, liczy ono obecnie przeszło 500 m długości). Wiele innych urządzeń kuracyjnych wzniesiono na przełomie XIX i XX w.

Mimo, że Sopot znajdował się wówczas w rękach niemieckich, do modnego kurortu masowo przyjeżdżali Pola-

KARTUSZ DLA WIEZY ZEGAROWEJ ZAMKU WARSZAWSKIEGO

Warszawa — W pracowni rzeźbiarsko-konserwatorskiej gotowy jest już projekt wielkiego kartusza herbowego Gwazów, który umieszczony będzie pod zegarem na froncie Wieży Zegarowej Zamku Królewskiego w Warszawie. Na czterech polach tarczy widnieją herby polski, litewski i litwy połączone pośrodku herbem wazowskim — sнопіем kłiem zboża. Szczęt kartusza zdobi korona królewska. Projekt plakorkierzy, w oparciu o dawną dokumentację, wykonał społecznie art. rzeźbiarz Franciszek Maslak z Warszawy.

WALKA Z METANEM W KOPALNIACH

Przed kilkoma laty zespół naukowców i praktyków polskich opracował na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego skuteczną i budzącą zainteresowanie w wielu krajach metodę zwalczania metanu w kopalniach. Dotychczasowe metody zwalczania metanu w kopalniach, polegające na jego rozkładaniu, okazały się nieefektywne i nowe rozwiązanie. Pracownicy kopalni doświadczalnej Głównego Instytutu Górniczego "Barbara" opracowali metodę intensywnego i całkowicie bezpiecznego prowadzenia robót strażowych w warunkach zagrożenia metanowego. Jej istotą polega na zastosowaniu nowego typu zapalarki automatycznie sprzężonej z metanometrem. Ten ostatni instalowany w pobliżu przedka kontroluje w sposób ciągły stężenie metanu. Gdy wykryje przekroczenie dopuszczalnej granicy, powoduje zablokowanie zapalarki.

KOPIE LAMP ŁUKASIEWICZA

Przypadająca w br. 120 rocznica zapalenia pierwszej na świecie lampy naftowej — dzieła pioniera tego przemysłu — Ignacego Łukasiewicza wywołała szeroki odzew w wielu krajach. Znalazło to wyraz m. in. w wydawnictwach, na... kopie lampy Łukasiewiczyńskiej. Została ona skonstruowana w Instytucie Naftowym w Krakowie, skonstruował kopie pierwowzoru z marca 1852 r. Wykonana z miedzi i miki lampa przeznaczona została w darze dla Muzeum Historii Farmacji we Lwowie.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

MACIERZ

(POWIEŚĆ)

— Żebym syna miał, tobym ci go nie zawierzył, ale na pieniądze ty nie zdołdziej. Odnieśiesz, wiem.

— Odnośe, jak trochę uciążnie. Teraz byle się przyzwać!

— No, to się zbierajmy! Na rzece teraz ino to miejsce halują. Nikogo nie spotkamy. Bierz z chaty, bo ci potrzeba.

Poweselała Pokotyńska. W dwa stare worki złaowała, co jej się zdało niezbyt do zimowania i do rybak ocenili na sześć rubli. Oddała mu całą kaskę, dodała jej jeszcze ogromny bochen chleba i duży kępek włókna konopnego.

— Nicci nakreżisz na siatkę, zda ci się wiosna, jeśli nie zdechniesz. Naści też krzesiwo i hubkę, bo kaspaki ci zawilgna, no i jazda!

Była nieprzebita ciemność listopadowej nocy. Trzeba było nie oczu, ale specjalnego instynktu chłopskiego, żeby puszcząć się na rzece.

Marek spuścił na wodę dwie pławice, w jedna dożył worki i weszła Pokotyńska z wiostem.

— Nie straszno ci? — spytał.

— Czego? Nawet i nie dumam o tym.

— No, to ja przodem rusze. A widzisz co nieco? — Lulkę kurczyce, za dymem popłyne. Fala lada przechylenie, lada trącenie przewrócić mogło. Pod nogami bulgotała toń bezdena.

Pies jakby czuł niebezpieczeństwo, leżał u nóg kobiety nieruchomo, drząc z chłodu i wilgoci, z czarnych chmur mżył drobny, bezustanny deszczyk.

W dzień znała Pokotyńska drogę do tych Chlewców. Były to wśród rzek i moczarów niwy chłopskie. W dzień latem w byle jako skleconych szałasach trzy-mali chłopcy bydlę na paszy. Zimą pustka i młot nie pilnował, bo nikt by się nie łakomił tam co ukraść ani tam zaglądać.

Płynęli długo już. Pokotyńska, zającąc kożucha i by mieć wolniejsze ramiona do wiosta, była w kafe-lanie tylko; przemokła już do nitki, ale ciepło jej było; myślała tylko o troska, by jej chleb nie zamokł, ten bochen, może jedyny na całą zimę.

Słyszała niekiedy przed sobą plusk wiosta ry-baka i zalaatywał ją dym fajki — tym się kierowała, wreszcie nic już nie słyszała, nie czuła; odezwała się:

— Hop! Żyjecie?

— Hop! — ozwało się głucho w tumanie.

— Nie błądzimy?

— Chyba nie. Gdzieście, tu hat niedaleko, ab-jak w gardło trafić, a nie na plot. Ot, sztuka.

— Pilnujcie dębu z ulem! Od niego proś, w-lewo.

— Ale, dębu pilnuj! A wiatrak żurański widzia-łaś?

— Nie!

— No, to zobaczysz! Jak dziś się nie potopimy, to widać i czort nas nie chce. Ot, smoła — nie noc!

— A ot, i dąb. Minęliście — zawołała. — Po-wracajcie.

Skręciła w lewo, w wąskie przejście wodne, sparę wśród łóz olszyny. Tam prąd był mniejszy, więc odetchnęła, przestała wiostować, otarła pot.

Marek klnąc zawrócił i wnet przystanął.

— Oczy ty masz kocię. Licho cię nie weźmie! Ur, a tom się zamachał!

— Wracajcie. Jakoś dobieje się i sama. Nadto waszej dobroci — poprosiła.

— Nie, już na miejsce dopłynę. Najgorsze prze-życie, nurty i wiry, po prościach bezpiecznie. Za nic tym nocą nie wracać pod wodę. Odprowadźcie cię, w Chlewcach ranka doczekam. Teraz byle się na-plot nie nadziać, to żywi ostaniam.

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

WIELKA BRYTANIA:

POLACY W LONDYNIE W 16 STULECIU

Erwin C. Brody pisze w "The Polish Review" (vol. XVI Nr 1), że Krzysztof Warszewicki, urodzony w 1543 r. w Warszewicach na Mazowszu, dyplomata, pisarz polityczny i historyk, był w Londynie na służbie Królowej Anglii Marii Tudor, która wysłała za Filipa Hiszpańskiego. Warszewicki nie przyjechał jednak, jako przedstawiciel swego króla, Zygmunta Augusta. Miał wtedy zaledwie 11 lat. Frybął on jako paź Ferdynanda Habsburga, króla Czech i Węgier, późniejszego cesarza. Wtedy był Warszewicki świadkiem małżeństwa Filipa i Marii, które zawarte zostało 25 lipca 1554 r. w Londynie.

Marię Tudor przywróciła katolicyzm. Zaraz na początku jej panowania inny Polak, znany reformator religijny, Jan Łaski, bratanek Prymasa Polski, na jej rozkaz, musiał opuścić Anglię (1553). Jan Łaski przyjechał do Londynu w 1550 roku. Zajmował tu stanowisko superintendenta gminy cudzoziemskiej, Ecclesia Peregrinorum, założonej przez Edwarda VI.

USA:

DUMNA Z POLSKIEGO POCHODZENIA — ZMIENIA NAZWISKO

Mary Martin, lat 25 powiedziała sędziemu sądu powiatu Monroe, George Ogden, że jest tak dumna ze swego polskiego pochodzenia, że pragnie oficjalnie zmienić nazwisko Martin na Mary Strzyżewska. Panna Martin powiedziała sędziemu Ogden, że ojciec jej po przybyciu z Polski do Stanów Zjednoczonych zmienił swe polskie nazwisko Strzyżewski na łatwiejsze do wymówienia "Martin". Panna Martin jest jedyną tak dumną ze swego polskiego pochodzenia, że pragnie nosić nazwisko ojca, jakie przyniósł ze sobą z Polski. Sędzia Ogden pochwalił młodą Polkę i wydał zarządzenie, aby na tymczasem we wszystkich aktach urzędowych znana była pod oryginalnym nazwiskiem rodzinnym — Strzyżewska.

AUSTRALIA:

POZYTYCZNA DZIAŁALNOŚĆ

Zjednoczenie Polek w Australii prowadzi bardzo aktywną działalność. Powstało ono w 1966 r. na zjeździe delegatek Polek z całej Australii w Sydney i obecnie działa już czterdzieści terenowych kół tej organizacji. Zjednoczenie Polek koncentruje swą działalność przede wszystkim na opiece nad młodzieżą. Kobiety niosą pomoc Kołom Młodzieży Polskiej, Kołom Akademików Polskich, polskim gimnazjom i szkołom. Zjednoczenie tworzy także i finansuje zespoły artystyczne i organizuje imprezy dla młodzieży. Opiekuje się również Domami Polskimi — klubami, skupiającymi Polonje australijskie. Fundusze na ten cel Zjednoczenie Polek czerpie ze zorganizowanego przez siebie tzw. Funduszu Wzrostowego Polonii Australijskiej, powstałego i uzupełnianego ze składek oraz dochodów z imprez.

WIELKA BRYTANIA:

1220 POLAKÓW OBYWATELAMI ANGIELSKIMI

Ze sprawozdania "Urzędu Statystycznego Anglii" za rok 1972, wynika że 1220 Polaków zostało obywatelami angielskimi. Za cały ubiegły rok ilość cudzoziemców, którzy przyjęli obywatelstwo brytyjskie, przedstawia się następująco: na ogólną liczbę nowych obywateli 39.965 osób, obywatelami angielskimi zostało 10.516 Pakistańczyków; 6.293 Hindusów; 3.185 Jamajczyków; 2.340 Cypryjczyków. Przyjęło również obywatelstwo brytyjskie, poza Polakami, 657 Niemców; 255 obywateli niepewnej narodowości; 210 beznarodowców; 159 Amerykanów; 18 Rosjan.



RÁDIO CAMBIJÓ

ZYE — 348 — 1520 KHZ

Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa, aos domingos das 17,00 às 18,00 horas. Homenagens, Antífonas. — Avisos e Recados para Amigos. 82.800 — ARAUCÁRIA — Fone: 109 — PARANÁ

TASMANIA:

POLACY W TASMANII

Na Tasmanii przebywa obecnie ok. półtora tysiąca osób urodzonych w Polsce. Język polski został uznany za język naturalny. Z okazji tej skorzystało dwudziestu abiturientów i czterestu uczniów szkół średnich. Tegoroczne wykawy Uniwersytetu Tasmańskiego zamieszczają dwadzieścia polskich nazwisk na ogólnej liście szesnaście pięćdziesięciu absolwentów. Na czterysta trzydzieści państwowych stypendjów uniwersyteckich na Tasmanii osem przyznano młodzieży polonijnej.

URUGWAJ:

KOPERNIK W URUGWAJU

Obchody kopernikowskie w Urugwaju zainaugurowała konferencja naukowa w planetarium miejskim w Montevideo. Referat o życiu i działalności Mikołaja Kopernika wygłosił dyrektor miejscowego Obserwatorium Astronomicznego prof. Carlos Etchecopar. W konferencji oprócz naukowców urugwajskich wzięli również udział dyrektorzy planetariów z terenu całej Ameryki Łacińskiej.

Głównym punktem obchodów kopernikowskich stała się okolicznościowa wystawa pt.: "Ziemia Kopernika" otwarta w salach Biblioteki Narodowej Urugwaju. Wystawę połączono z serią odczytów i prelekcji filmowych.

FRANCJA:

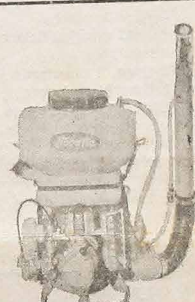
ODSLONIĘCIE TABLICZY PAMIĄTKOWEJ

21 października br. w Kaplicy Polskiej w Lille nastąpiło uroczyste odsłonięcie Tabliczy Pamiątkowej ku czci poległych żołnierzy-ułanów Pułku Księcia Józefa Poniatowskiego.

Na gościnnej ziemi francuskiej powstała pod dowództwem gen. Władysława Sikorskiego Wołna Armia Polska. W październiku wyruszyli z Lille do obozu wojskowego w Coetquidan pierwsi żołnierze polscy, synowie Emigracji, pod komendą porucznika Władysława Lacha.

W uroczystości wzięli udział: dowódca Pułku Ułanów Księcia J. Poniatowskiego, dowódca Oddziału Rozpoznawczego I Dywizji Grenadierów, wicewódca Związku Obronców Ojczyzny, dowódca III Obozu Wojska Polskiego w Lille.

- Atomizador "Tobatta"
- Adubos Completos
- Adubo Líquido "ENVY"
- Sulfato de Amônio
- Nitrocálcio "Petrobrás"
- Termofostato "Yoorin"
- Farinha de Ossos
- Inseticidas



Adubos Boutin Ltda.

Av. 7 de Setembro, 2.067 — Fone: 24-1296 — cx. p. 1130
CURITIBA — PARANÁ

AUTO MECÂNICA LONDRINA

DE
GETULIO THADEO OSTROWSKI

Mecânica de automóveis em geral.
Pintura — Lataria e Torno.

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844
Curitiba — Paraná

Fala-se em polonês

Zakład Pogrzebowy M. Boskiej Nieustającej Pomocy

Empresa Funerária Nossa Senhora do Perpétuo Socorro



Zakład Pogrzebowy M. Boskiej Nieustającej Pomocy stał się już tradycyjnym zakładem w Kurytybie. Właścicielem jego jest FRANCISZEK KUCHENNY, znany szeroko wśród tutejszej Polonii.

Zakład ten ustalił specjalne ceny dla Kolonii polskiej w całej Paranie. Oprócz usług zawodowych, załatwia sprawy związane z Koloniami Cimo. Pośredniczy w pogrzebowe mogące dotrzeć do wszystkich zakątków całej Brazylii.

EMPRESA FUNERÁRIA NOSSA SENHORA DO PERPÉTUO SOCORRO znajduje się na Praça do Redentor, nr 51 (dawny plac Soto Maior). Telefon: 24-8794 — Kurytyba.

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

SAL REFINADO — GÊNEROS ALIMENTÍCIOS
FERRAGENS — ARAME LISO E FARPADO
PAPÉS — ESPECIARIAS — MEDICAMENTOS

— ★ ★ ★ —

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-20580 — 22-2133
Endereço Telefónico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102
CURITIBA — PARANÁ

KĄCIK RODZINNY:

PRACA - TO ZDROWIE

Rozwalony na tapczanie pan Kolasantys słucha muzyki radiowej i nucii słowa osławionej piosenki francuskiej: "Praca jest zdrowiem"... Piosenka ta zyskała sobie ostatnio wielkie powodzenie, nie tyle może jeśli chodzi o pouczającą treść, co o dwuczłonną formę wypowiedzi. Ludzie bowiem naiwują się z tych pięknych słów, ironizują istotę pracy, nie przejmują się wcale urokami melodii i słowami tekstu. Zresztą w większości wypadków ta piosenka śpiewana jest przy sutej kolacji, przy dobrym kieliszku, w dobranym towarzystwie, wesoło, namyślnie, z wrzawą i humorem.

Powiedzmy sobie szczerze: Każdy zdaje sobie dzisiaj sprawę, że praca wcale nie jest takim uniwersalnym środkiem zdrowotnym, o jakim mówili nasi ojcowie. Praca niszczy człowieka, zabiera mu zdrowie, młodość, radość i spokój ducha.

Wydaje się, że mimo ogólnej zachęty, wszyscy ludzie dążą do tego, żeby nie pracować, żeby leżeć i wypoczywać. Typowym zjawiskiem tego wyczekiwania jest ewangeliczna marna z nieba, która mogłaby zaspokoić głód i pragnienie wszystkim leniuchom i spótniakom.

Ludzie z natury swojej nienawidzą pracy. Jeśli pracują, to tylko po

to, by nie umrzeć z głodu, by utrzymać się przy życiu. Ten wstręt do pracy jest zresztą przyczyną wszelkich odkryć i wynalazków w dziedzinie techniki i mechaniki. Człowiek szuka maszyn jako swego zastępcy. Człowiek bogaty szuka biedniejszego od siebie by go zastąpił przy warszacie pracy, przy ciężkim mizernym wysiłku, przy ciężkim jarzmie odczlennej harówki.

Człowiek nie pracuje dla przyjemności ale dla zarobku, i uzyskania korzyści materialnych. Skonczyły się te czasy kiedy mówiono, że praca uszlachetnia człowieka, że bez pracy nie ma kolaczy, że kto za młodo nie pracuje, gorzko kiedyś poznał...

Dzisiaj leniuch z dobrą głową potrafi sobie znaleźć lukratywną działalność hulajnogą i nicpoń — stają się magnatami i bogaczami, jeśli tylko potrafią pięknie mówić, uśmiechać się łagodnie i przybierać postać jagniętka o kamiennych sercach i silnej woli.

Gdyby można było żyć bez pracy, to by połowa ludzkości poszła z zamkniętymi oczami w ten świat bezczynności bez względu kto by temu światu przewodził i wiódł go do jakiego celu?

Praca dla człowieka stała się przymusową katorgą, nie tylko dla

uzyskania materialnych warunków do życia i egzystencji, ale i chwilowego komfortu, dającego tyle zadowolenia, spokoju i radości duchowej i fizycznej.

Człowiek pracuje dla zaspokojenia swoich potrzeb i zabezpieczenia sobie bytu na stare lata. Czy jednak ten spokój i dostatek jest w dzisiejszych czasach możliwy? Czy to wieczne oszczędzanie, by sobie zapewnić starość, jest dobre i skuteczne? Trudno na to odpowiedzieć z całą pewnością. Każdą z nas jest kierowcą swego losu i swoich postanowień. Czy jednak mimo wszystko życie bez pracy i trudu jest możliwe? Co się dzieje z człowiekiem, który nie robi, tylko śpi, je i pije. Taki człowiek gnusnieje, nikczemnieje, obrasta w tłuszcz i pychę, stając się karykaturą ludzkiego rodu. Czy taki obraz nam odpowiada? Na pewno, nie!

Człowiek musi pracować przez całe życie, tylko ta praca nie musi być dla niego ciężarem, zmartwieniem, ale zabawą, sportem i radością. Trzeba umieć żyć zyciem "próżniaczem", pracując, od świtu do nocy i odpoczywać, trzudząc się nadmiernie, wtenczas taka praca stanie się dla nas zdrowiem.

Julian Majcherczyk

Kuchnia Polska

SALATKA RYBNA

- 200 g ryby gotowanej
- 2 ugotowane ziemniaki
- Ogórek kwaszony
- 2 łyżki groszku zielonego
- 2 jaja
- 2 łyżeczki musztardy
- 3 łyżeczki majonezu
- Sól i sok z cytryny do smaku.

Rybę ugotowaną z włoszczyzną (może być każdy rodzaj ryby) wyjąć z wywaru, ostudzić, pokroić na drobne kawałki. Ugotowane ziemniaki pokroić w kostkę. Podobnie pokroić obrany ogórek i jajko. Do tak przygotowanych produktów dodać groszek odcedzony z zalewy, ugotowane na twardo i pokrojone jajo, sok z cytryny, sól do smaku. Polać salatkę majonezem wymieszanym z musztardą, przybrać pozostawionymi cząstkami jajka i natką zielonej pietruszki.

Uśmiechnij się...

— Słyszałem, że byłeś wczoraj na polowaniu na niedźwiedzie. Czy ci się poszczęściło?

— Znakomicie! Nie spotkałem ani jednego.

Starszy brat mówi o rodzicach do swego bratczaka:

— Widzisz, tacy już oni są. Najpierw uczą nas chodzić i mówić, a później żądają, abyśmy nie ruszali się z mięsca i milczeli.

— Najstudsza muzyka dla ucha każdej kobiety jest męcząca grający przy niej "drugie skrzypce".

Staropolskie przysłowia

Choremu się poprawuje

Gdy śmierć bliżej przystępuje.

Człek pocziwiy choć ubogi

Zawsze w oczach Boga drogi.

Czemu ubodzy zdrowi, a bogaci chorzy?

Bo ubogich praca leczy, bogatych doktorzy.

Aniołowi łatwo błąym być

Ale diabła próżno mydłem myć.

Aby w domu nie mieć gorzkiego chleba

Nie zaszkoździ, gdy mąż troche głuchy, żona troche ślepa.

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

CREDIÁRIO até 36 pagamentos

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MULLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fórmica, poltronas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínio PANEX, prataria, cristais da CHE-COSLOVÁQUIA, ALEMÃOHA E POLÔNIA, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma infinidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

CRISTAIS IMPORTADOS

NAO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS. USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO EM

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514

CURITIBA — PARANA

O NADZIEI

Powiązanie nasze z przeszłością i z transcendenta nadprzyrodzonością nie odrywają człowieka wierzącego ani od teraźniejszości ani od przyszłości czy w naszym czasie, czy też w przyszłym świecie. Jak to się dzieje? Bo wiara, którą człowiek przyjmuje, jest z natury swej obietnicą. Raczej jest to przyjęcie prawd, które w pełni poznamy dopiero na tamtym świecie i tam się nimi cieszyć będziemy. Jak to określa wiara list św. Pawła do Hebrajczyków? Używa sławnej formuły: "A wiara jest podstawą rzeczy, których się spodziewamy, przewidzianiem o rzeczach niewidzialnych" (Hebr. 11,1). Stąd wiara ma ścisły związek z nadzieją. Tak, z nadzieją.

Nadzieja jest motorem ludzkiego dynamizmu, nawet więcej, bo jako cnota teologiczna jest siłą, która wprowadza w ruch dynamizm chrześcijański. Tutaj trzeba by zanalżować nadzieję według mentalności nowoczesnej i to wam pozostawiam. Szybko zauważył, że czło-

wiek nowoczesny żyje nadzieją. To znaczy, że jego dusza kieruje się ku przyszłości, do jakiegoś dobra, które pragnie osiągnąć. Nie zadawała go to, co ma, ale coś go nakłania, aby mieć więcej, aby znaleźć coś innego. Nauka, praca, postępek, kontestacja, a nawet rewolucja — to wszystko są różne formy nadziei w akcji. Ten pęd naprzód tak charakterystyczny dla naszych czasów pochodzi całkowicie z napędu nadziei. Ci, którzy nie lubią ani przeszłości, ani teraźniejszości, oddają swe serca przyszłości, tzn. nadziei. Św. Tomasz słusznie mówi, że młodzież ma wiele nadziei (S.T. I-II, 40,6). Ale jeśli nadzieja osiągniecia czegoś lepszego zawiedzie, to wpada ją w rozpacz. Zdarza się to dość często wobec krytycznego i pesymistycznego nastawienia wielu ludzi dzisiejszych czasów. Ale chrześcijanin jest człowiekiem nadziei, a nie zna rozpacz...

Chrześcijańin jest człowiekiem prawdziwej nadziei, której celem jest dobro najwyższe. Chrześcijańin wie, że w swych dążeniach do osiągnięcia swych pragnień ma pomoc Boga Najwyższego, który wraz z nadzieją łączy i zaufanie i łaskę spełnienia. (Z audycji ogólnej Papieża w dniu 27 maja 1971 r.).

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i przyjaciele w Polsce

POMOC

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg katalogu. "BONY TOWAROWE" można również korzystać i legalnie odstąpić innej osobie.

PEKAO posiada PACZKI: żywnościowe, paczki standardowe, paczki ze świeżymi owocami, słoje, napoje alkoholowe, Upominki dla Pań, Panów i Dzieci. Maszyny do szycia, maszyny dziewiarskie. Różnego rodzaju tkaniny. Konfekcje i galanterie. Lodówki, pralki. Kuchnie gazowe. Telewizory, radiodiodowe, magnetofony, akordeony. Różne artykuły przemysłowe. Sprzęt kuchenny, sprzęt sportowy, sprzęt motoryowy (tj. samochody, motocykle, rowery, opony). Materiały budowlane jak np. cement, wapno, cegła, dachówka ceramiczna, bloki z betonu lekkiego, płyty asbestowe — cementowe, papa asfaltowa specjalna. Wytroby hutnicze jak np. blacha, drut ocynkowany, siatka ogrodzeniowa, ocynkowana, rury. Węgiel, koks, meble i wiele innych rzeczy.

Tylko Paczki PEKAO wolne od cla

Wielki asortyment lekarstw Amerykańskich

Gotowe do odbioru apartamenty w całej Polsce. Urządzenia sanitarne, Maszyny Rolnicze (np. ciągniki, kosiarzki, młocarki, siewczarnie, pily do cięcia drzewa elektryczne.

ULEPSZONE SAMOCHODY

FIAT 125p/1300 Model 73 \$ 1.810,00
FIAT 125p/1500 Model 73 \$ 1.920,00
VOLKSWAGEN 1300 \$ 2.420,00

Do informacji i Katalogi należy zgłosić się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez

PEKAO, New York

p. Heleny BERGMAN,

Caixa Postal Nr 5127 — Telefon: 220-39-65

01000 SAO PAULO

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. AUGUSTO KISZKA
Clínica Médico Cirúrgica

México do Hospital B. Jesus Médico da Prof. Municipal.

ATENDE :
Hospital: das 8 às 12 horas.
Consultório: R. D. Pedro II, 829 — das 15 às 18 horas.

PONTA GROSSA - PARANA

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO

Estágo Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização em New York Polyclinic Medical and Hospital —

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 23-8494 — 14.º andar — Conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 22-8473

CURITIBA — PARANA

Dentysty:

DR. WINCENTY FLENIK

Godziny przyjęcia: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — CURITIBA.

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIJA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL

HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas

Advokaci: Szpitale:

TRADUTOR PÚBLICO JURAMENTADO

JOÃO KRAWCZYK
Rua P. Agostinho, 1808
Caixa Postal, 2048
Curitiba - Paraná

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.

Pr. Pres. Getúlio Vargas, 68
Tel.: 488 - S. José dos Pinhais
PARANA

DR EDWARD ZELAK

Zalawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza zawiązanie.

Rua Emiliano Pernet, n.º 10 - 4.º andar - Conj. 401 (Esp. Fr. Zaccarias), Edif. Quinco
Fone: 22-078 — CURITIBA

PAULO FILIPAK
ADVOGADO

Causas civis e comerciais, Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 hs

Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar — CURITIBA — PR.

Prevenção do Câncer Ginecológico

Exames com hora marcada - Fone: 22-2222

CASA DE SAUDE DR MOYSES FACIOMNIK

Rua Lourenço Pinto, 83
CURITIBA PARANA

DR LUCIAN KASPEZAK

Pca. Osório, 45 - 1.º and. 105
Telefon: 23-8944 - Curitiba

Zalawia Inwentarze, selgas wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, brońi sądowim w jakikolwiek sprawach kryminalnych.

Mówi się po polsku.

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distrações; declaracões do Imposto de renda. Servicos de contabilidade em geral.

Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze. Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Pily, Siatki Druciane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. — Nasiona Ogrodowe.

Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZALOZONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

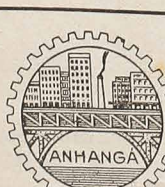
LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Caixa Postal, 56 — Telefon: 23-3366

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)

C.G.C. 76490838/001 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANA



SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA Anhangá, Ltda.

Responsável Técnico: Engenheiro Civil

JULIUS ALBERTO JANKOSZ

Alameda Da. Júlia da Costa, 378 — Fone: 23-6641

MÓWI SIĘ PO POLSKU!

CURITIBA — PARANA

KĄCIK ROBIZNYNY:

PRACA - TO ZDROWIE

Rozwalony na tapczynie pan Kalsanty słucha muzyki radiowej i nuci słowa ostawionej piosenki francuskiej: "Praca jest zdrowiem"... Piosenka ta zyskała sobie ostatnio wielkie powodzenie, nie tyle może jeśli chodzi o pouczającą treść, co o dwuznaczne formy wypowiedzi. Ludzie bowiem naięwiają się z tych pięknych słów, ironizują istotę pracy, nie przejmują się wcale urokiem melodii i słowami tekstu. Zresztą w większości wypadków, ta piosenka śpiewana jest przy sutej kolacji, przy dobrym wieszku, w dobranym towarzystwie, kieliszko, namłętne, z wrzawą i humorem.

Powiedzmy sobie szczerze: Każdy zdaje sobie dzisiaj sprawę, że praca wcale nie jest takim uniwersalnym środkiem zdrowotnym, o jakim mówili nasi ojcowie. Praca niszczy człowieka, zabiera mu zdrowie, młodość, radość i spokój ducha.

Wydaje się, że mimo ogólnej zachęty, wszyscy ludzie dążą do tego, żeby nie pracować, żeby leżeć i wypoczywać. Typowym zjawiskiem tego wyczekiwania jest ewangeliczna manna z nieba, która mogłaby zaspokoić głód i pragnienie wszystkim leniuchom i próżniakom.

Ludzie z natury swojej nienawidzą pracy. Jeśli pracują, to tylko po

to, by nie umrzeć z głodu, by utrzymać się przy życiu. Ten wstręt do pracy jest zresztą przyczyną wszelkich odkryć i wynalazków w dziedzinie techniki i mechaniki. Człowiek szuka maszyn jako swego zastępcy. Człowiek bogaty szuka biedniejszego od siebie by go zastąpił przy warsztacie pracy, przy ciężkim mozolnym wysiłku, przy ciężkim jarzmie codziennej harówki.

Człowiek nie pracuje dla przyjemności ale dla zarobku, i uzyskania korzyści materialnych. Skonczyły się te czasy kiedy mówiono, że praca uszlachetnia człowieka, że bez pracy nie ma kołaczy, że kto za miodu nie pracuje, gorzko kiedyś poznał jego woli.

Dzisiaj leniuch z dobrą głową potrafi sobie znaleźć lukratywną działalność hulajną i niepoń — stają się magnatami i bogaczami, jeśli tylko potrafią pięknie mówić, uśmiechać się łagodnie i przybierać postać jaginięk o kamiennych sercach i silnej woli.

Gdyby można było żyć bez pracy, to by połowa ludzkości poszła z zamkniętymi oczami w ten świat bezczynności bez względu kto by temu światu przewodził i wiódł go do jakiego celu?

Praca dla człowieka stała się przymusową katorgą, nie tylko dla

uzyskania materialnych warunków do życia i egzystencji, ale i chwilowego komfortu, dającego tyle zadowolenia, spokoju i radości duchowej i fizycznej.

Człowiek pracuje dla zaspokojenia swoich potrzeb i zabezpieczenia sobie bytu na stare lata. Czy jednak ten spokój i dostatek jest w dzisiejszych czasach możliwy? Czy to wieczne oszczędzanie, by sobie zapewnić starość, jest dobre i skuteczne? Trudno na to odpowiedzieć z całą pewnością. Każdy z nas jest kierowcą swego losu i swoich postanowień. Czy jednak mimo wszystko życie bez pracy i trudu jest możliwe? Co się dzieje z człowiekiem, który nic nie robi, tylko śpi, je i pije. Taki człowiek gnusnieje, nikczemnieje, obrasta w tłuszcz i pychę, stając się karykaturą ludzkiego rodu. Czy taki obraz nam odpowiada? Na pewno, nie!

Człowiek musi pracować przez całe życie, tylko ta praca nie musi być dla niego ciężarem, zmorem, koszmarem, ale zabawą, sportem i radością. Trzeba umieć żyć życiem "próżniaczym", pracując, od świtu do nocy i odpoczywać, trując się nadmierne, wieniec taka praca stanie się dla nas zdrowiem.

Julian Majcherczyk

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i przyjaciele w Polsce

POMOC

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg katalogu. "BONY TOWAROWE" można również korzystać i legalnie odstąpić innej osobie.

PEKAO posiada PACZKI: żywnościowe, paczki standardowe, paczki ze świeżymi owocami, siodłaczami, napoje alkoholowe, Upominki dla Pań, Panów i Dzieci. Maszyny do szycia, maszyny dziewiarskie. Różnego rodzaju tkaniny. Konfekcje i galanterie. Lodówki, pralki. Kuchnie gazowe. Telewizory, radiodiodolaki, magnetofony, akordeony. Różne artykuły przemysłowe. Sprzęt kuchenny, sprzęt sportowy, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, rowery, opony. Materiały budowlane jak np. cement, wapno, cegła, dachówka ceramiczna, bloki z betonu lekkiego, płyty azbestowe - cementowe, papa asfaltowa specjalna. Wyroby hutnicze jak np. blacha, drut ocynkowany, siatka ogrodzeniowa, ocynkowane, rury. Węgiel, koks, meble i wiele innych rzeczy.

Tylko Paczki PEKAO wolne od cła

Wielki asortyment lekarstw Amerykańskich

Gotowe do odbioru apartamenty w całej Polsce. Urządzenia sanitarne, Maszyny Rolnicze j. np. ciągniki, kosiarzki, młocarki, sieczkarnie, piły do cięcia drewna elektryczne.

ULEPSZONE SAMOCHODY

FIAT 125p/1300 Model 73 \$ 1.810,00
FIAT 125p/1500 Model 73 \$ 1.920,00
VOLKSWAGEN 1300 \$ 2.420,00

Po informację i Katalogi należy zgłosić się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez

PEKAO, Nowy Jork

p. Heleny BERGMAN,

Caixa Postal Nr 5127 — Telefon: 220-39-65

01000 SAO PAULO

Kuchnia Polska

SALATKA RYBNA

- 200 g ryby gotowanej
- 2 ugotowane ziemniaki
- Ogórek kwaszony
- 2 łyżki groszku zielonego
- 2 jaja
- 2 łyżeczki musztardy
- 3 łyżeczki majonezu
- Sól i sok z cytryny do smaku.

Rybę ugotowaną z włoszczyzną (może być każdy rodzaj ryby) wyjąć z wywaru, ostudzić, pokroić na drobne kawałki. Ugotowane ziemniaki pokroić w kostkę. Podobnie pokroić obrany ogórek i jajko. Do tak przygotowanych produktów dodać groszek odcedzony z zalewy, ugotowane na twardo i pokrojone jajo, sok z cytryny, sól do smaku. Polać salatkę majonezem wymieszany z musztardą, przybrać pozostawionymi cząstkami jajka i natką zielonej pietruszki.

Uśmiechnij się...

— Słyszałem, że byłeś wczoraj na polowaniu na niedźwiedzie. Czy ci się poszczęściło?
— Znakiem! Nie spotkałem ani jednego.

Starszy brat mówi o rodzicach do swego bratczka:
— Widzisz, tacy już oni są. Najpierw ucza nas chodzić i mówić, a później żądają, abymy nie ruszali się z miejsca i milczeli.

— Najśodsza muzyka dla ucha każdej kobiety jest męczyzyna grający przy niej "drugie skrzyżce".

Staropolskie przysłowia

- Choremu się poprawuje
Gdy śmierć bliżej przystępuje.
- ***
Człek poczywi choć ubogi
Zawsze w oczach Boga drogi.
- ***
Czemu ubodzy zdrowi, a bogaci chorzy?
Bo ubogich praca leczy, bogatych doktorzy.
- ***
Aniołowi łatwo białym być
Ale diabłu próżno mydłem myć.
- ***
Aby w domu nie mleć gorzkiego chleba
Nie zaskodził, gdy mąż brochę głuchy, żona trochę ślepa.

Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze. Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Piły, Siatki Druclane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. — Nasiona Ogrodowe.

Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZALOZONA W ROKU 1916
IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Caixa Postal, 56 — Telefon: 23-3366
Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)
C.G.C. 76490838/001 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANA

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

CREDIÁRIO até 36 pagamentos

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fôrmita, poltronas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínio PANEX, prataria, cristais da CHECOSLOVAQUIA, ALEMÃOIA E POLÓNIA, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma imensidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

CRISTAIS IMPORTADOS

NAO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.
USE O SEU CREDITO EM TEMPO EM

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514
CURITIBA — PARANA

O NADZIEI

Powiązanie nasze z przeszłością i z transcendentną nadprzyrodzonością nie odrywają człowieka wierzącego ani od teraźniejszości ani od przyszłości czy w naszym czasie, czy też w przyszłym świecie. Jak to się dzieje? Bo wiara, którą człowiek przyjmuje, jest z natury swej obłędna. Raczej jest to przyjęcie prawdy, które w pełni poznamy dopiero na tamtych świecie i tam się nim cieszyć będziemy. Jak to określa wiara list św. Pawła do Hebrajczyków? "A wiara jest podstawą rzeczy, których się spodziewamy, przeświadczeniem o rzeczach niewidzialnych" (Hebr. 11,1). Stąd wiara ma ścisły związek z nadzieją. Tak, z nadzieją.

Nadzieja jest motorem ludzkiego dynamizmu, nawet więcej, bo jako cnota teologiczna jest siłą, która wprowadza w ruch dynamizm chrześcijański. Tutaj trzeba by zanalizować nadzieję według mentalności nowoczesnej i to wam pozostawiam. Szybko zauważycie, że czo-

wiek nowoczesny żyje nadzieją. To znaczy, że jego dusza kieruje się ku przyszłości, do jakiegoś dobra, które pragnie osiągnąć. Nie zadawała go to, co ma, ale coś go nakłania, aby mieć więcej, aby znaleźć coś innego. Nauka, praca, postępek, kontestacja, a nawet rewolucja — to wszystko są różne formy nadziei w akcji. Ten pęd naprzód tak charakterystyczny dla naszych czasów pochodzi całkowicie z napędu nadziei. Ci, którzy nie lubią ani przeszłości, ani teraźniejszości, oddają swe serca przyszłości, tzn. nadziei. Św. Tomasz słusznie mówi, że młodzież ma wiele nadziei (S.T. I-II, 40,6). Ale jeśli nadzieja osiągnięcia czegoś lepszego zawiedzie, to wpadała w rozpacz. Zdarza się to dość często wobec krytycznego i pesymistycznego nastawienia wielu ludzi dzisiejszych czasów. Ale chrześcijanin jest człowiekiem nadziei, a nie zapaści.

Chrześcijańin jest człowiekiem prawdziwej nadziei, której celem jest dobro najwyższe. Chrześcijańin wie, że w swych dążeniach do osiągnięcia swych pragnień ma pomoc Boga Najwyższego, który wraz z nadzieją łączy i zaufanie i łaskę spełnienia. (Z audycji ogólnej Papieża w dniu 27 maja 1971 r.).

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. AUGUSTO KISZKA

Clínica Médico Cirúrgica

Méico do Hospital B. Jesus Méico da Pref. Municipal.

ATENDE:

Hospital: das 8 às 12 horas.
Consultório: R. D. Pedro II, 829 — das 15 às 18 horas.

PONTA GROSSA - PARANA

DR. LUDOVICO

RYDYGIER

MÉICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital —

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 23-8494 — 14.º andar — Conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 22-5473

CURITIBA — PARANA

Dentysty:

DR. WINCENTY FLENIK

Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — CURITIBA.

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK

CIRURGIJA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL

HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas

Advokaci:

TRADUTOR PÚBLICO JURAMENTADO

JOÃO KRAWCZYK

Rua Pe. Agostinho, 1698

Caixa Postal, 2048

Curitiba - Paraná

DR LEOPOLDO

ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inventarize itd.

Pr. Pres. Getúlio Vargas, 68

Tel.: 488 - S. José dos Pinhais

P A R A N A

DR EDWARD ZELAK

Zajawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, rebotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inventarize.

Rua Emiliano Fernet, n.º 10

- 4.º andar - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias), Edif. Quince

Fone: 22-078 — CURITIBA

PAULO FILIPAK

ADVOGADO

Causas civis e comerciais, Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 hs

Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar — CURITIBA — PR.

Szpitaly:

Prevenção do Câncer

Ginecológico

Exames com hora marcada

Fone: 22-2222

CASA DE SAUDE

DR MOYSES PASCINI

Rua Lourenço Pinto, 83

CURITIBA — PARANA

DR LUCJAN KASZPARK

Pca. Osório, 45 - 1.º and. 105

Telefon: 23-8944 - Curitiba

Zajawia inventarize, selgna wszelkie platinosci, przeprowadza usuwanie lokatorow, broni sądownie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych.

Mówi się po polsku.

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distratos; declaracões do Imposto de renda. Servicos de contabilidade em geral.

Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar — CURITIBA — PR.

SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA Anhangá, Ltda.

Responsável Técnico: Engenheiro Civil

JULIUS ALBERTO JANKOSZ

Alameda Da. Júlia da Costa, 378 — Fone: 23-6641

MÓWI SIĘ PO POLSKU!

CURITIBA — PARANA



75.º Aniversário da Sociedade "Polônia" de Porto Alegre

(2) Pe. João Pitoń, CM.

4.º — ATIVIDADES DA SOCIEDADE "POLÔNIA"

A atual "Sociedade POLÔNIA", não é obra de um dia só; a folha corrida é bastante extensa. A vida social se apresenta como um reviver permanente de grandes progressos, estreitamente interligados, no seu itinerário histórico. Nesta perspectiva apresentamos o plano das atividades da Sociedade POLÔNIA.

A nossa sociedade "Aniversariante Jubilar", nasceu da fusão das entidades culturais segundo a expressão "a união faz a força", e do espírito associativo de seus Dirigentes que orientou e impulsionou voluntariamente a união e o progresso para um fim de interesse comum.

Assim, em 1900 a Sociedade Mãe "ZGODA" com a Sociedade Aguiá Branca.

1930, a Sociedade Aguiá Branca com a Sociedade Tadeu Kosciuszko, tomando o nome de "SOCIEDADE POLÔNIA".

1969, teve lugar a última fusão: A Sociedade "POLÔNIA" com a Sociedade KULTURA.

A orientação social dada, ontem e hoje, tornou a nossa "Aniversariante" um baluarte de cultura, tanto na ordem educativa e cívica, como na ordem cooperativista, trabalhista, esportiva etc. Sem medir sacrifícios, foram levantados os Estabelecimentos de ensino primário e ginásial, para a formação intelectual de seus filhos; Grêmios e centros desportivos e recreativos para a Juventude; Clubes e agrupamentos para as outras categorias de pessoas, segundo a sua condição social e profissional, a fim de exercer a liderança na vida de sua classe social. Em 1905, nasceu a Sociedade dos Trabalhadores "NAPRZÓD" — AVANTE, congregando 7% dos empregados. Em 1907, viu a luz do dia, a Sociedade "MARIA KOLONICKA", da qual a Sra. Helena Lesinska, de saudosa

memória, foi uma das fundadoras, destinada para as Senhoras Mães de família, que tanto se destacam pela sua elevada atuação e pelos valores femininos nos setores assistenciais, educacionais e familiares.

As primeiras organizações polonesas no RS, viviam a educação que se tornou o fator decisivo no surgimento das sociedades, protetoras das escolas primárias no interior do Estado. O migrante Polonês desde o início, sentiu a necessidade da escola, não apenas como um dos direitos fundamentais do homem, mas ainda revelou uma evolução do sistema de ensino proporcional à marcha do desenvolvimento. Os poloneses sempre e em toda parte procuraram se defender da marginalização cultural. Realmente o problema da educação de base, tem constituído uma preocupação constante das organizações polonesas, como da nossa Sociedade "POLÔNIA", removendo toda sorte de obstáculos adequados à seus forças vivas, a fim de proporcionar instrução constante e completa. Esta circunstância notória — é um processo complexo à procura de caminhos certos na zona rural.

Multiplicaram-se as sociedades protetoras das escolas de toda espécie, desde seus primórdios, numa impressionante aspiração em dar a instrução fundamental aos seus descendentes; surgiram grandes iniciativas positivas no processo fundamental de manter a sua "escolinha".

Aqui em Porto Alegre, todas as organizações tinham vinculação com a escola e a instrução: Soc. Tadeu Kosciuszko, Aguiá Branca, Maria Konopnicka, Kultura, Liga dos Poloneses Católicos, Liga Católica de São Casimiro e outras entidades bem organizadas da Capital e do interior. Em 1927 foi fundada a "FEDERAÇÃO DAS ASSOCIAÇÕES POLONESAS" que mais tarde transformou-se na "UNIÃO CENTRAL POLONESA" — CZP, visando centralizar, a fim de melhor orientar

tar e coordenar as entidades e desta maneira eliminar as divergências entre os grupos. CZP representou um grande passo no sistema educacional do Estado.

Em 1937, a situação da filiação das sociedades polonesas a União Central foi a seguinte:

Sociedades	188
Escolas primárias	131
Ginásios	2
Escola Agrícola	1
Professores	140
Matrículas	cerca de 4 mil.

As escolas da imigração polonesa nos Estados meridionais do Brasil surpreenderam pela sua organização e extensão, mas por isso, afastaram do analfabetismo e da ignorância os seus filhos, netos e demais descendentes.

5.º — OUTRAS ATIVIDADES

O dinamismo do grupo em qualquer sociedade humana conta com a Juventude. A primeira tentativa no sentido de congregação a juventude polonesa ocorreu em 1913, quando foi fundada a Sociedade "SOKOL — FALCÃO". Surgiram em seguida outras como: Circulo da Juventude, Juventus, Circulo da Juventude Acadêmica. Estas diversas organizações associaram-se na "FEDERAÇÃO DA JUVENTUDE POLONESA", com o objetivo de congregar os jovens em torno da cultura física "men sana in corpore sano", através de esportivas competições, teatros etc. Em 1927, a Sociedade FALCÃO, entre outras, participou no torneio de futebol em Porto Alegre sagrando-se vice-campeã.

Atualmente continua a atividade cultural da juventude no teor da Lei Federal, cultivando e desenvolvendo o folclore polonês. É com grande orgulho que citamos JOPOL (JOVENS POLONIA) do Santuário de N.ª Senhora do Monte Claro, e Grupo Folclórico da Sociedade "POLÔNIA".

Todo o mundo preocupado pela juventude

É lógica esta preocupação. Os pais olham para os filhos como sua natural projeção no futuro. Deram-lhes um nome e desejam que este seja respeitado e, até engrandecido em seus descendentes. Os Colégios consideram sua maior honra apresentar na galeria dos homens ilustres, jovens de outrora que foram seus alunos. Os movimentos religiosos ou leigos, com fins de formação espiritual, moral ou física, empenham-se em conseguir uma juventude ideal. O jovem será, amanhã, o condutor dos povos, quando político, o diretor de almas, quando religioso; o criador de novos rumos da ciência, quando técnico. Ele mesmo se preza de sua juventude. E, hoje, o poder ascendente dos jovens, impõe-se cada vez mais. A juventude amadurece mais rapidamente, pelos meios que o atual ambiente lhes oferece.

do futuro do mundo. A visão do presente seria incompleta se não incluisse uma séria preocupação pelo porvir. E este encontra-se nas mãos de nossa juventude de hoje. Portanto, é inevitável que a compreensão, ajuda a formação que se dá ao jovem de hoje é sementeira de bem a ser colhida no futuro.

No entanto a juventude apresenta prós e contras que nos alegrem e causam preocupação. Por um lado imaginando uma humanidade sem juventude seria equivalente a pensar num prolongado inverno sem primavera, sem despontar das flores que são sinal de vida na natureza. Mas, por outro lado, é triste acreditar que, talvez, a maior parte dos crimes de que a história nos dá notícia, são atribuídos a gente imatura e, entre esta, muitos em faixa etária ainda primaveril. É verdade que vivemos numa difícil época de transição, em que as vítimas imediatas são os jovens. Daqui a preocupação de todo o mundo pela juventude. Os

adultos por seu lado, muitas vezes, não sabem que oferecer a juventude para tranquilizar sua natural inquietação e rebeldia. Por outras palavras, a juventude de hoje é vítima do esvaziamento das almas de muitos pais, mestres, políticos e outros formadores que não souberam opor uma barreira aos males, provenientes de filosofias exóticas, com manifestos fins deliriosos que conduziram muitos a perder o controle de suas mais nobres faculdades — inteligência e vontade — dentro de uma libertinagem de fatais consequências. Temos que voltar às fontes e o inevitável é que Cristo continua sendo o centro de nossa formação. A juventude, bem ou mal, busca esta bússola orientadora, mas aos adultos pertence colocar em seu ponto devido o fiel da balança para que essa busca seja sinal de equilíbrio e fonte de vida.

Tomemos alguns números aterradores. Sómente no Estado de São Paulo, com cerca de 20 milhões de habitantes, existem 600.000 jovens marginalizados. A estatística é de fonte segura, proveniente de estudos sociais sérios. Nem todos os pais e educadores paulistas tem a culpa, muitos vêm de fora, mas o problema existe. Este número só por si bastaria para nos fazer meditar muito seriamente. Não seria desculpa pensar que nos outros países sucede outro tanto. Este lenitivo apenas poderia satisfazer os maus educadores. No entanto vamos apresentar um dado estranho que nos deverá encorajar não para cruzar os braços, mas para trabalhar seriamente pela solução de tão grave problema. A França clama pela dolorosa realidade de contar com 2.661 grupos de jovens turbulentos e perigosos", aliciando juvenzinhos dos 9 aos 14 anos... Esta mostra é para nos dar um índice da magnitude do problema mundial.

Mas o desespero é próprio de covardes. Esperamos que do ano da Família saiam pistas seguras para estas e os jovens compreendam e respeitem o lugar que, por direito próprio, lhes corresponde na sociedade. (Ciec-sp.)



COPERNICO e KOSCIUSZKO tem Rua em Porto Alegre

Na oportunidade em que o Governo do Estado instituiu o "Biênio da Colonização e Imigração", com a nobre finalidade de celebrar o feito dos pioneiros e ressaltar a contribuição de todas as correntes imigratórias que se fixaram no Rio Grande do Sul, comemora-se este ano, em todo o mundo, por iniciativa da UNESCO, o "Ano de Nicolau Copérnico", o genial astrônomo polonês "que fez parar o sol e girar a terra". Tal fato decorre, como todos sabem, do 5.º Centenário de seu nascimento (1473/1543) em Torun, Polônia. Por outro lado, recentemente, comemorou-se o 225.º aniversário do nascimento de Tadeusz Kosciuszko, 1746/1817, insigne herói polonês que, pelo seu patriotismo e sua bravura se imortalizou no campo da luta pela libertação da Polónia e da independência dos Estados Unidos da América do Norte.

É do nosso conhecimento, também, que a "Sociedade Polónia" de Porto Alegre, use-se na preparação desses acontecimentos com muito júbilo pois, comemora o seu 75.º aniversário de fundação" (3-11-73), tendo para isso elaborado um vasto programa de festividades que contarão com o apoio de diversas entidades locais, notadamente, da Universidade Federal do Rio Grande do Sul e do Planetário Municipal.

DUAS RUAS COM NOMES FAMOSOS

Considerando que notável é, por muitos aspectos, a contribuição do braço e da inteligência polonesa à prosperidade de dois países;

Que por sua fácil adaptação ao solo e por sua fiel integração no seio da família brasileira, determinada por muitos traços de afinidades morais, mentais e sentimentais, comuns às suas nacionalidades — Brasil e Polónia — val o migrante polonês e seus descendentes conosco confraternizando em todos os múltiplos setores das nossas atividades criadoras, para a realização dos seus mais altos e nobres ideais nacionais e humanos.

Que, por sua ética admirável com as autoridades e o povo brasileiro tem ele, nos sertões do Brasil, honrando as fideles, nas escolas e nas cidades do Brasil, honrando a sua pátria de origem, dado o melhor dos seus esforços em prol da nova pátria que havia escolhido para si e seus descendentes;

Que, na história da Polónia — que é uma das mais eminentes de quantas outras nações civilizadas e cultas existem no mundo — podemos, certamente, encontrar numerosos exemplos que a ilustram e significam de uma maneira maravilhosa no campo dos mais diversificados setores de atividade ou na demonstração eloquente de sua inteligência criadora e sempre a serviço do progresso e civilização dos povos;

Que, porém, os nomes do genial astrônomo, matemático, médico e humanista polonês — Nicolau Copérnico — cujos descobrimentos constituiram-se no marco inicial da moderna ciência tecnológica dos inventos atuais, desde os planetários até os foguetes que levam o homem ao espaço sideral e do célebre general Tadeusz Kosciuszko, nos aquilões e campeon das liberdades americanas, são aqueles que tocam mais sensivelmente o nosso coração.

Que, o elevado sentimento da genialidade e a espantosa grandeza dos cidadãos do mundo, puseram em face do outro, a serviço da humanidade e, por isso mesmo, o pensamento e há de constituir, em todos os tempos, o pensamento central das atitudes dos dois povos, em face do outro;

Que, com a realização desta homenagem ao irmão polonês, a Câmara de Vereadores e o Município de Porto Alegre, se associam à iniciativa da laboriosa comunidade polonesa local, incorporada no nobre propósito de consagração das ruas — "Brasil-Polónia", proponho que sejam dadas, em ato público, os nomes de Nicolau Copérnico e General Tadeusz Kosciuszko, a dois logradouros distintos desta Capital.

Sala das Sessões, 30 de outubro de 1973.
Ver. Aloisio Filho
Presidente da Câmara de Vereadores — Porto Alegre

Impressões de uma viagem à Polónia

Pe. Frei Alberto Stawinski

49) DE MLAWA A DZIALDOWO

Voltamos do nosso passeio pelos arredores de Mława já de noite. Depois de um dia tão cheio de intensas atividades e de tantas emoções, o organismo reclamava por um pouco de descanso. Lá pelas 23.00 hs., o paróco de Działdowo, Pe. Sylwester Konczal, comunicava pelo telefone que no dia seguinte, às 14 horas, viria de auto a Mława para me buscar. Dias atrás avistara-me com ele em Varsóvia. Acertei com ele, naquela oportunidade, que após a visita a Mława iria passar um dia com ele em Działdowo.

A noite esteve agradável. Acordei em plena forma para enfrentar nova caminhada. De acordo com o programa, traçado pelo sr. vigário, às 6.00 horas celebri a missa de despedida, à qual os fiéis compareceram em grande número. Ao Evangelho, o sr. vigário, em seu nome e no dos seus paroquianos, agradeceu-me a visita, incumbindo-me de levar para o Brasil as mais cordiais saudações da paróquia de Mława. Terminada a missa, o povo não arredou o passo, da praçinha da igreja, pois cada um queria despedir-se, pessoalmente, de mim. Os meus primos, Antônio e Apolónia Stawicki, chorosos de despedida, encarregando-me de levar cordiais abraços a todos os familiares do Brasil. Como foi penoso separar-me dessa boa gente!...

Durante a refeição da manhã, o sr. vigário assim me falou: "As 8.00 horas vamos dar um longo passeio de que, estou certo, gostará muito". Na hora aprazada o táxi/marca "Moskwic" de fabricação russa, bu-

sinou junto à casa paroquial. Agarramos a estrada asfaltada em direção a Przasnysz, que dista de Mława mais ou menos 40 km. Toda essa região com suas "ligeiras" ondulações, cultivadas e entremeadas de bosques, oferece ao visitante um panorama encantador. Predominam aqui as pequenas propriedades rurícolas. As lindas lavouras provam que as terras são férteis. Ao longo da estrada vêem-se pequenos plantéis de vacas leiteiras da raça holandesa e polonesa. As da raça holandesa são ovelras e as da raça polonesa, vermelho-escuras. Toda a produção de leite é transportada para Mława, a fim de ser industrializada. O cultivo da terra é uniforme e segue o método tradicional, herdado dos antepassados.

A primeira etapa da nossa excursão terminou em Rostkowo, torrão natal de Santo Estanislau Kostka (1550-1568). Conserva-se até hoje o palacete dos Kostkas, onde nasceu o nosso santo. Ao lado do palacete foi construída, mais tarde, uma igreja em honra de Santo Estanislau. Ainda existe por lá uma gigantesca árvore, à cuja sombra costumava brincar o pequeno Estanislau. A 50 m. dessa árvore vê-se um banhado. Seguindo a lenda, os sapos e as rãs desce banhado com o seu ensurdecedor coxear vinham perturbando o recolhimento e a oração do santo. Este dirigiu-se ao banhado e ordenou que cessasse a orquestra no brejo. Os anfíbios obedeceram prontamente. Daí em diante, até hoje, os sapos e rãs meteram suas violas nos sacos e não coxaram mais.

De Rostkowo fomos a Przasnysz, cidade com dez mil habitantes. É muito antiga. Sua fundação remon-

ta ao século XV. Sofreu danos incalculáveis durante a invasão hitlerista. A igreja paroquial foi construída em estilo barroco no tempo dos Kostkas. Nessa igreja foi batizado e recebeu a Primeira Comunhão Santo Estanislau Kostka. Ainda se pode ver a pia baptismal e a primorosa capela da família dos Kostkas. O Mons. Dr. Edmund Szewczak, antes de assumir o paróquia de Mława, foi vigário de Przasnysz durante dez anos. Reformou o interior da igreja matriz e organizou as festas comemorativas do quarto centenário da morte de Santo Estanislau Kostka (1968), que se realizaram com a presença do Episcopado polonês.

Em Przasnysz encontra-se um antigo convento, chamado "Klasztor OO. Bernardynów" — Convento dos PP. Franciscanos —. Foi construído por Paulo Kostka, irmão de Santo Estanislau. Hoje, é considerado patrimônio histórico nacional. Até a última guerra tem sido habitado pelos franciscanos.

Atualmente, é casa de noviçado dos Padres Passionistas. Na mesma cidade visitei a igreja-linha das chamadas Irmãs "Kapucynki" — Capuchinhas, fundadas pelo Servo de Deus Pe. Frei Honorato Kozminski. Essas Irmãs levam vida contemplativa e observam a clausura papal. Aqui foi a última etapa da nossa igreja. Foi-me dado alargar os meus conhecimentos sobre as condições interioranas. Pelo mesmo caminho regressamos a Mława. O meu primo, Mons. Dr. Edmund Szewczak, cobriu toda as despesas da nossa igreja.

A próxima meta do meu itinerário será a paróquia de Działdowo. (continua)

Pela vitória sobre intentona comunista o Brasil merece o nosso amor